

**Protokół Nr OR-IV.0002.00009.2011**  
**z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła się**  
**w dniu 24 maja 2011 roku w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego.**

Listy obecności: radnych, przewodniczących zarządów dzielnic stanowią załącznik do protokołu.

Rozpoczęcie obrad nastąpiło o godzinie 9,00.

Ustawowy skład Rady - 21

Obecni – 20

Nieobecna – Z. Wistuba

**Ad 1.**

Otwarcia IX sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Jan Grabowiecki, który przywitał wszystkich zgromadzonych w sali obrad. Na podstawie listy obecności stwierdził, iż sesja jest prawomocna. W związku z powyższym zapytał, czy ktoś ma jakieś uwagi do zaproponowanego porządku obrad? Nikt takowych nie miał, więc przystąpiono do przegłosowania zaproponowanego porządku obrad.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła porządek obrad w wersji stanowiącej załącznik do protokołu (ilość głosów: za- 19, nieobecny na sali – M. Ganita).

Przewodniczący Rady Miejskiej przywitał nowego Przewodniczącego Zarządu Dzielnic Kokoszyce pana Sebastiana Podeszwę.

**Ad 2.**

Informacja Prezydenta Miasta o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej w okresie od 28 kwietnia 2011 roku do 23 maja 2011 roku; informacja stanowi załącznik do protokołu.

Następnie Prezydent Miasta przedstawił informacje, które nie znalazły się w informacji o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami:

- Prezydent uczestniczył w spotkaniach z:
  - przedstawicielami Odry Wodzisław S.A w sprawach bieżących;
  - panią N. Machine Dyrektorem WCK oraz panem B. Bojko Dyrektorem MOSiR „Centrum” - w sprawach organizacji „Dni Wodzisławia”;
  - panem W. Blutko - Prezesem Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w sprawie realizacji budowy kanalizacji w ramach Funduszu Spójności.
- Prezydent brał udział w:
  - uroczystościach dnia 3 Maja;
  - posiedzeniu Zarządu Subregionu Zachodniego w Rybniku;
  - spotkaniu z rodzicami dzieci niepełnosprawnych, w związku z możliwością założenia Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych;
  - posiedzeniu Zarządu oraz Sesji wyborczej MZWiK – stwierdził, iż 20 maja br. odbyło się Zgromadzenie, które zakończyło 4 letnią kadencję Zarządu. Nadmienił, że w wyniku przeprowadzonego głosowania wyłoniono nowy Zarząd MZWiK w skład, którego weszli: Mieczysław Kieca – przewodniczący Zarządu, Tadeusz Chrószcz zastępca Przewodniczącego Zarządu, Helena Lazar – członek Zarządu, Kornelia Newy - członek Zarządu, Barbara Magiera - członek Zarządu. Stwierdził, że jedną z ważniejszych uchwał przyjętą przez Zgromadzenie, to uchwała dotycząca regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązujący na terenie działania MZWiK. Nadmienił,

że regulamin ten został poprawiony po uwagach nadesłanych, m.in. przez Prokuraturę Rejonową w Wodzisławiu Śl., Nadzór Prawny Wojewody Śląskiego.

- uroczystościach związanych z Jubileuszem 100-lecia Koksowni Radlin;
  - konferencji pt. „Śląskie Partnerstwo Gospodarcze”- porozumienie 4 Izb Gospodarczych;
  - uroczystościach z okazji Dnia Strażaka w OSP Zawada i PSP Wodzisław Śląski;
  - uroczystościach Jubileuszu 50 i 55- lecia pożycia małżeńskiego w USC;
  - posiedzeniu Rady Społecznej ZOZ;
  - powitaniu delegacji dzieci ze Słowenii w ZS nr 1;
  - wręczeniu nagród w ramach Powiatowego Lidera Przedsiębiorczości – poinformował, że dwie firmy z Wodzisławia Śl. otrzymały nagrodę, a mianowicie: firma Handlobud oraz firma Instalator.
  - Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach – zauważył, że już na poprzedniej sesji mówił, iż Miasto weźmie udział w takim wydarzeniu. Stwierdził, że na tym Kongresie była silna reprezentacja, gdyż wzięło w nim udział 5 gmin realizujących projekt pn. „Inwestycyjna Unia Gmin”. Powiedział, że w ramach tego Kongresu istniała możliwość wymiany doświadczeń, a przedsiębiorcy, którzy zostali zaproszeni do wzięcia udziału w tym Kongresie mieli możliwość uczestniczenia w wielu panelach dyskusyjnych, które były w różnych tematach począwszy od zdrowia, poprzez energetykę, biznes, kontakty partnerskie. Nadmienił, że również przedstawiciele Miasta brali udział w panelach dyskusyjnych poświęconych sytuacji samorządów terytorialnych w świetle nowych przepisów ustawy o finansach publicznych oraz rozporządzenia Ministra Finansów z grudnia 2010r., jak i zmian w prawie zamówień publicznych. Powiedział, że była również okazja do zaprezentowania wszystkich terenów inwestycyjnych 5 gmin. Stwierdził, że w tym Kongresie udział wzięło ponad 6 tys. osób, głównie przedstawiciele najważniejszych władz, zarówno krajowych, zagranicznych, jak i Unii Europejskiej. Dodał, że projekt, w którym uczestniczyło Miasto Wodzisław Śl. jak i 4 pozostałe gminy był finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach projektów promocji inwestycyjnej.
  - posiedzeniu Rady Sportu;
  - wizji na budowie drogi zbiorczej oraz budynku szkoły SP 28;
  - zbiórce PCK;
  - odbiorze drogi przy nowej parafii na osiedlu 1 Maja;
  - powitaniu i pożegnaniu „Złotego Gołębia Pokoju”;
  - posiedzeniu Rady Dzielnicy Zawada, Radlin II i Wilchwy z mieszkańcami w sprawie utworzenia spółki wodnej;
  - spotkaniach organizacyjnych w sprawie złołka;
  - akcjach w ramach projektu „Tu kupuj”.
- o sposobie realizacji interpelacji radnych, które wpłynęły do Prezydenta Miasta w okresie między 28.04.2011r. a 23.05.2011r.; wykaz stanowi załącznik do protokołu.

### **Ad 3.**

Pytania do Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Radny J. Zemło powiedział, że przejrzał pobieżnie informację przedstawioną przez Prezydenta Miasta, jednak nie doszukał się kwestii, o której mówił na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej(...) I Z-ca Prezydenta pan D. Szymczak, a mianowicie o tym, iż do części mieszkańców ul. Rolniczej zostanie przesłana informacja na temat zamiany działek. Nadmienił,

że proponował zwołanie na tym terenie wizji lokalnej. Stwierdził, że część drogi miejskiej ul. Rolniczej jest porośnięta chaszczami, natomiast na gruncie prywatnym przebiega część drogi asfaltowej, dlatego też mieszkańcy prosili o zamianę terenu. Powiedział, że z pisma, które zostało przesłane mieszkańcom wynika, że mają na własny koszt dokonać podziału nieruchomości. Stwierdził, że chce poważnie traktować urząd Prezydenta, jak w ogóle Urząd Miasta, dlatego mówiący nie wyobraża sobie, aby ktoś kiedyś zabrał grunt mieszkańcom, a na swoim gruncie nie zrobił nic. Nadmienił, że na gruncie tych mieszkańców za który oni płacą podatek została wybudowana droga miejska, a dodatkowo na własny koszt mają dokonać podziału nieruchomości. Powiedział, że mieszkańcy poinformowali go, iż rezygnują z tego podziału, zostawiają tą swoją drogę, która przebiega przez ich działki, a Miasto będzie musiało zrobić swoją drogę zgodnie z wytycznymi jakie są na mapach. Dodał, że na drodze zgodnie z zapisami mapowymi znajdują się chaszczki i bagno. Stwierdził, że proponował I Z-cy PM panu D. Szymczakowi zwołanie na tym terenie wizji lokalnej, Pan Prezydent powiedział, że jest zainteresowany tą sprawą, jednak nie widać tego skoro takie pismo zostało skierowane do mieszkańców. Mówiący poprosił, o udzielenie odpowiedzi co do tego tematu oraz o przychylenie się do jego prośby i zwołanie wizji lokalnej na tym terenie. Stwierdził, że nie posiada również informacji na temat działki pod parking przy ul. Paderewskiego. Dodał, że prosił o informacje jakie działania w tym temacie zostały podjęte, gdyż pan Przygoda 2-3 miesiące temu wyraził zgodę. Zauważył, że prosił o to, aby informowano go o poczynaniach w tym temacie, gdyż jest nimi żywo zainteresowany. Następnie prosił o informację, jaki zakres działań został podjęty w sprawie przesunięcia kapliczki, gdyż Rada Dzielnicy Zawada przeznaczyła na to środki.

Radny A. Króliczek zapytał, jak wyglądają relacje pomiędzy Starostwem Powiatowym a Miastem. Stwierdził, że od dłuższego czasu próbuje się doprosić o zwołanie wizji lokalnej na ul. Letniej, gdyż jest tam bardzo duży bałagan. Powiedział, że jeżeli w ten sposób Starostwo Powiatowe podchodzi do swojej drogi, to wydaje się, iż jeżeli można ukarać mieszkańców za nie utrzymywanie porządku na swoich posesjach, to jeżeli Pan Starosta nie poczuwa się do tego, aby spotkać się z mieszkańcami, z władzami Miasta czy też dzielnicy, to być może należałoby postąpić z nim tak samo jak postępuje się z mieszkańcami. Nadmienił, że Prezydent Miasta doskonale rozumie o co chodzi. Powiedział, że jest zbulwersowany odpowiedzią Powiatowego Zarządu Dróg na temat budowy zatoki autobusowej przy remizie w Radlinie II. Nadmienił, że od dłuższego czasu Rada Dzielnicy próbuje w tym temacie działać, przekazuje środki w wysokości 11 tys. zł na realizację tego zadania, a PZD pisze, iż nie może tego zadania ująć w wykazie zadań, gdyż nie jest uregulowany stan prawny nieruchomości, na której ma powstać zatoczka. Zauważył, że przecież Starostwo Powiatowe jest właścicielem tej drogi i do niego należy uregulowanie tego stanu prawnego. Stwierdził, że dokonano pewnych uzgodnień z właścicielem terenu, na którym ta zatoka autobusowa ma powstać i wystarczyło tylko dalej ten temat ruszyć. Powiedział, że powstanie zatoki autobusowej związane jest ze zwiększeniem bezpieczeństwa, gdyż od pewnego czasu ulicą Chrobrego przejeżdża bardzo dużo samochodów i nie tylko samochody osobowe ale i ciężarowe. Natomiast, gdy zatrzyma się autobus, aby wysadzić pasażerów blokuje całą drogę i samochody rozpoczynają jego wyprzedzanie, co oczywiście jest bardzo niebezpieczne. Powiedział, że sprawą Starostwa Powiatowego jest załatwienie tej sprawy, a jeżeli Rada Dzielnicy chce przeznaczyć na to zadanie jakieś środki to powinno się z tego skorzystać. Powiedział, iż według niego osoby zajmujące się tą sprawą są odpowiedzialne za zagrożenie życia i bezpieczeństwa ludzi poruszających się tam. Stwierdził, że również powstał problem z kanalizacją deszczową na samym początku ul. Chrobrego przy posesji pana B. Kłosok, dlatego poprosił, aby PZD w jakiś sposób wyczyściło tę kanalizację. Powiedział, że wielokrotnie Rada Dzielnicy zaprasza na posiedzenia przedstawicieli powiatu, jednak nikt nie przychodzi, natomiast Prezydent Miasta jest zawsze. Zauważył, że takie postępowanie Starostwa Powiatowego zaczyna być trochę denerwujące, gdyż ludzie przychodzą i zwracają na to uwagę. Powiedział, iż rozumie, że nie będzie

grzecznie jeżeli Miasto zorganizuje wizję lokalną na drodze powiatowej, jednak jeżeli Pan Starosta nie poczuwa się do zwołania takiej wizji, to być może trzeba postępować w sposób bardziej formalny.

Radny R. Zalewski zapytał, czy na sali obrad może wisieć herb Wodzisławia, gdyż w ten sposób odznaczamy się od innych miast? Stwierdził, że wszyscy muszą oszczędzać, dlatego zaproponował, aby w materiałach sesyjnych nie przysyłać materiałów, które radni otrzymali wcześniej na komisjach, np. obecnie otrzymano te same materiały, które były rozdawane na komisjach dotyczące sprawozdań finansowych. W związku z powyższym, skoro oszczędza się, to powinno oszczędzać się w każdym miejscu. Następnie zapytał, czy w Urzędzie Miasta są zatrudnione osoby, które osiągnęły uprawnienia emerytalne, jeżeli tak, to ile jest takich osób i jakie są plany co do nich? Stwierdził, że podobno planowany jest wyjazd do Turcji, dlatego zapytał, jakie koszty z tego tytułu poniesie Miasto i ile osób pojedzie? Następnie zapytał, czy faktycznie diety, które otrzymują członkowie delegacji są konieczne, czy np. radni mogą się ich zrzec? Powiedział, że Naczelnik Wydziału OR pani J. Kamińska uznała, iż racjonalnym pomysłem jest, aby protokoły z komisji były zamieszczane w BIP Urzędu Miasta, czy też przesyłane na pocztę elektroniczną radnym, a porusza ten temat, gdyż otrzymał odpowiedź Przewodniczącego Rady Miejskiej, w której pisze, iż takich protokołów mówiący nie będzie otrzymywał, pomimo tego, iż na sesji Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że nie będzie żadnych problemów w tej sprawie. Zapytał, czy jest coś do ukrycia z komisji oraz z czego to wynika?

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że radny otrzymał odpowiedź z interpretacją, dlatego nie może otrzymywać protokołów. Mówiący odesłał radnego R. Zalewskiego do zapoznania się z odpowiednimi zapisami Statutu Miasta i poprosił, aby chociaż raz był rzetelny na sesji.

PZD Jedłownik Osiedle pani H. Osińska zapytała, czy jest sporządzony harmonogram pozimowych napraw dróg? Zauważyła, że mieszkańcy zadają w tym temacie pytania.

Radna T. Rybka powiedziała, że pomimo spotkania do jakiego doszło w sprawie cięć linii autobusowych w dzielnicy Wilchwy – linia 207, czuje pewien niepokój i niedosyt. Zapytała, czy byłaby możliwość zorganizowania spotkania z kierownikiem działu planowania MZK, z delegatem Miasta do MZK oraz z chętnymi radnymi, aby cięcia kursów autobusowych w dzielnicach zostały przeprowadzone rzetelnie i z uwzględnieniem stopnia napełnienia.

PZD Jełownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz zapytał, o terminy remontów pozimowych dróg oraz o kwestię wykaszania poboczy? Nadmienił, że zasięgał informacji w SKM, jednak uzyskał odpowiedź, że remonty dróg będą wykonywane we wrześniu bądź w październiku.

Radny M. Balcer powiedział, że na terenie Wilchw od dwóch tygodni jest dziura pozostawiona przez firmę Vattenfall. Zauważył, że dzwonił do tej firmy i prosił o naprawę nawierzchni, jednak firma ta nic nie będzie w tym temacie robić. W nawiązaniu do informacji Prezydenta Miasta z działań pomiędzy sesjami zapytał, czego dotyczy zarządzenie w sprawie przyjęcia zakresu zadań infrastruktury technicznej Rad Dzielnic przeznaczonych do realizacji przez Miasto Wodzisław Śl. w 2011 roku (dzielnica Wilchwy)?

PZD Stare Miasto pan E. Porwolik w nawiązaniu do informacji Prezydenta Miasta z działań pomiędzy sesjami zapytał, o jaką nieruchomość położoną na Rynku o pow. 11,5 m<sup>2</sup> chodzi oraz na jaki cel będzie przeznaczony ten teren?

Nikt więcej nie miał pytań.

#### **Ad 4.**

Bezrobocie w Wodzisławiu Śląskim. Zreferowała pani A. Słotwińska-Plewka Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Wodzisławiu Śl., pani Edyta Glenc Naczelnik Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej pan I. Skupień przywitał zaproszonych gości.

Radna T. Rybka w związku z faktem, iż każdy z radnych otrzymał materiały do domu zaproponowała, aby przejść od razu do zadawania pytań.

Radny A. Króliczek stwierdził, że temat jest bardzo poważny, dlatego poprosił, aby tego tematu nie potraktować marginalnie i aby Pani Dyrektor powiedziała, jak kwestia bezrobocia wygląda w Mieście, jakie działania są prowadzone w tym zakresie.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił panią Dyrektor o przedstawienie krótkiej informacji.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że w tym roku bezrobotnych jest więcej niż w roku ubiegłym. Zauważyła, że w kwietniu 2011r. bezrobotnych było 1898 osób, a obecnie jest 1864 osoby czyli o 34 osoby mniej i raczej nie przewiduje się drastycznych spadków. Dodała, że prace sezonowe w transporcie z reguły już się rozpoczęły. Stwierdziła, że ubolewa nad faktem, iż jest dużo mniej środków przeznaczonych na aktywne formy wspierania bezrobocia, a to waży na sytuacji na rynku pracy. Stwierdziła, że bezrobocie w stosunku do roku ubiegłego wzrosło, chociaż w Wodzisławiu trochę mniej niż w całym powiecie, jednak o ok. 5-6% w tym roku jest więcej zarejestrowanych osób bezrobotnych. Zauważyła, że gdyby było tych środków więcej wtedy skierowano by kilkaset osób na staże, szkolenia, czy innego typu formy, działania które później łączyłyby się z zatrudnieniem. Stwierdziła, że można powiedzieć, że potem ten poziom byłby ustabilizowany, co ma wpływ na sytuację na lokalnym rynku pracy, a nie można powiedzieć, iż samorządy załatwią problem bezrobocia. Powiedziała, że powiat jest powiatem młodych bezrobotnych, tak jak cała południowa część Województwa Śląskiego, gdzie głównie ludzie młodzi poszukują pracy. Stwierdziła, że w dużych aglomeracjach więcej firm nastawionych jest na zatrudnienie młodzieży, a u nas pomimo ogromnych środków, od kilku-kilkunastu lat ten problem dalej występuje. Nadmieniła, że jest to połączone z edukacją młodzieży, gdyż jest ogromny problem z dopasowaniem systemu edukacji do wymagań rynku pracy. Zauważyła, że jest to o tyle bardzo duży problem, gdyż decyzja podjęta nawet już na poziomie gimnazjum będzie skutkowałą za 10 lat, a sytuacja za 10 lat, czy co najmniej za 5 lat zależy od tego na jakim poziomie, ktoś kończy edukację. Stwierdziła, że sytuacja w przeciągu 5 lat może zmienić się znacznie i na pewno zawody, na które w momencie podejmowania decyzji nie było zapotrzebowania po tym okresie mogą być poszukiwane. Poprosiła, aby radni w miarę możliwości mówili o tym, iż na poziomie gimnazjum należy poruszać temat rynku pracy, wyboru zawodu i traktować to na równi z nauczaniem. Dodała, że w tym temacie również ważna jest edukacja rodziców, aby i oni mądrze wspomagali swoje dzieci, aby nie wszyscy kończyli edukację na poziomie wyższym w byle jakiej szkole wyższej. Zauważyła, że jest wiele osób, którym dyplomy nie pomagają w zdobyciu pracy, a chodzi głównie o zawody nadwyżkowe. Powiedziała, że jeżeli chodzi o pozostawanie bez pracy, to w większości dotyczy to osób, które pozostają bez pracy nie dłużej niż 6 miesięcy. Zauważyła, że jest to okres kiedy można pozostać bez pracy, gdyż dłuższe bezrobocie powoduje, iż w psychice człowieka zachodzą bardzo niekorzystne zmiany i wielu osobom trzeba bardzo długo pomagać, a nie wszyscy z tego stanu bezrobocia wyjdą. Powiedziała, że w roku 2010 PUP posiadał ponad 3 tysiące ofert pracy, natomiast w dniu 23.05.2011r. tych ofert było 85 z tego 7 ofert dotyczyło zawodów biurowych.

Zauważyła, że do grupy zawodów deficytowych należy zaliczyć: przedstawicieli handlowych, pielęgniarki, spawaczy, fryzjerów, kierowców samochodów ciężarowych, dekarzy, magazynierów. Natomiast do grupy zawodów nadwyżkowych należy zaliczyć: fizyków, matematyków, chemików, techników ekonomistów, specjalistów administracji publicznej, pedagogów, techników budownictwa, techników żywienia, techników elektryków, nauczycieli gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Stwierdziła, że w roku 2010 PUP posiadał 15.766 zł na realizację programów rynku pracy, co pozwoliło na objęcie nimi ponad 2 tysięcy osób. Zauważyła, że na rok 2011 kwota ta jest niższa o 2/3 i wynosi 5.146 zł. Dodała, iż jeszcze ma nadzieję, że urzędy będą mogły ubiegać się o środki pochodzące z rezerwy Ministra. Powiedziała, że PUP wnioskował do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach o środki z EFS na realizację dwóch projektów z zakresu wsparcia lokalnych inicjatyw informacyjnych, szkoleniowych i doradczych, promujących aktywizację zawodową na poziomie lokalnym, których szacowany koszt wynosi ok. 100 tys. zł. Powiedziała, że w ramach programów aktywizacyjnych na prace społecznie-użyteczne skierowano w roku 2010 – 79 osób, a w roku 2011- 73 osoby. Zauważyła, że są to małe liczby, gdyż w ramach porozumienia Miasta z PUP na prace społeczno-użyteczne są kierowane osoby, które są klientami MOPS. Poinformowała, że takie osoby wykonują pracę 10 godzin w tygodniu, za co otrzymują wynagrodzenie miesięczne w kwocie 280 zł, przy czym za godzinę pracy otrzymują kwotę 7,20 zł z tego 60% refunduje PUP, a tylko 2 zł dopłaca Urząd Miasta. Stwierdziła, że Urząd Miasta powinien o tym pomyśleć, gdyż kierując do pracy takie osoby mogłyby zaoszczędzić bardzo dużo. Dodała, że np. w Jastrzębiu Zdr. na pracach społeczno-użytecznych jest 200 osób.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że najbardziej niepokojący jest wzrost bezrobotnych w wieku 25-34 lata i to dla Miasta jest złe zjawisko. Dodał, że drugą największą grupę bezrobotnych stanowią, osoby które ukończyły 50 rok życia. Mówiacy otworzył dyskusję.

Radny A. Króliczek przeprosił radną T. Rybkę za swoje wcześniejsze wystąpienie. Stwierdził, że czekał na ten temat od dłuższego czasu, gdyż jako rzemieślnik widzi, iż na rynku pracy zaczyna się dziać coś negatywnego. W związku z powyższym chciał, aby Pani Dyrektor przybliżyła radnym ten temat. Powiedział, że liczby przedstawione przez Panią Dyrektor pokazują pewne sprawy. Zauważył, że na ostatniej sesji dyskutowano na temat Drogi Głównej Południowej, dyskutowano o wszystkich inwestycjach Miasta, które są realizowane długofalowo. Stwierdził, że spraw dotyczących bezrobocia, zatrudnienia ludzi nie można traktować z dnia na dzień, czy też z roku na rok, dlatego dobrze że ten temat jest omawiany. Powiedział, że faktycznie Miasto w ostatnim czasie ponosi bardzo duże koszty dotyczące prowadzonych inwestycji wiadomo, że to przyniesie efekty, gdyż dzięki tym inwestycjom do Miasta ściągają więksi inwestorzy, a to będzie wiązało się z obniżeniem bezrobocia w Mieście. Stwierdził, że ten temat jest powiązany tak, jak powiedziała Pani Dyrektor, z systemem nauczania na etapie szkół średnich. Zauważył, że być może PUP mogłyby pomóc staroście, który odpowiada za to wszystko, w planowaniu określonych działań w oświacie, tak, aby to bezrobocie malało.

Radna T. Rybka zapytała co spowodowało, iż w roku 2011 została przyznana mniejsza kwota o 2/3 w stosunku do roku 2010 na realizację programów rynku pracy? Dodała, że wiadomym jest, iż te programy mają ogromny wpływ później na realizację zatrudnienia.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że te środki pochodzą z Ministerstwa Pracy i na tym etapie są one dzielone. Stwierdziła, że Ministerstwo uzasadniło przyznanie niższej kwoty sytuacją całego budżetu państwa w tym roku, gdyż skierowanie większej kwoty na ten cel w skali całego kraju spowodowałoby zwiększenie długu publicznego i deficytu budżetowego, do którego w tym roku nie można było dopuścić. Zauważyła, że jest to duży problem, ponieważ środki

funduszu pracy na poziomie centralnym, jednak nie zostały skierowane do urzędów i dlatego nastąpił tak drastyczny spadek. Dodała, że urzędy o tym wiedziały, gdyż otrzymywały pisma od Ministra, dlatego też od końca roku ubiegłego w tym zakresie monitowano. Stwierdziła, że ma nadzieję, że gdy wejdzie w życie ustawa dotycząca zmniejszenia odprowadzania składek do OFE, to wtedy proporcje się zmieniają i dlatego być może z rezerwy jakieś środki jeszcze zostaną skierowane do PUP.

Radny E. Chłapek zapytał, czy zasiłki dla bezrobotnych są wypłacane na podstawie zgłoszeń tych osób do PUP, czy może PUP ma jakieś instrumenty, aby tych bezrobotnych można było zatrudnić do prac interwencyjnych, chociażby do pracy w SKM ?

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka odpowiedziała, że nie ma takich możliwości. Stwierdziła, że ustawa jasno mówi komu przysługuje zasiłek i on wynika tylko z tego, że osoba pracowała co najmniej przez okres określony w ustawie. Powiedziała, że w czasie rejestracji PUP ma obowiązek traktować wszystkich bezrobotnych jednakowo, bez względu na to czy ma prawo do zasiłku czy nie. Zauważyła, że różnica jest taka, iż osoba na zasiłku, od momentu rejestracji musi się zgłaszać do PUP, wtedy przedstawiane są jej oferty pracy. Dodała, że takie osoby, które utraciły pracę, zaczynają same wykazywać aktywność w poszukiwaniu nowej pracy i oprócz ofert proponowanych przez PUP, szukają pracy na własną rękę i zazwyczaj udaje się im w ciągu 6 miesięcy znaleźć nową pracę.

Radny A. Króliczek powiedział, że po tych kwotach, które z budżetu centralnego powinny trafić na aktywizację bezrobotnych i na usuwanie skutków bezrobocia widać, iż państwo polskie nie ma pomysłu, albo nie ma planu przeciwdziałania bezrobociu. Stwierdził, że w ubiegłym roku na aktywizację bezrobotnych były wysokie kwoty, a obecnie jest tak drastyczny spadek. Zauważył, że według niego w podtekście tego jest, iż granice z Niemcami zostały otwarte, to teraz Polacy mogą jeździć do Niemiec i tam szukać pracy. Dodał, że z tego wynika, że osoby w wieku 25-34 mają sobie radzić same, gdyż kwoty w budżecie centralnym są, ale nie zostały one całkowicie uwolnione. Stwierdził, że być może trzeba byłoby monitować do Państwa.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że PUP monituje w Ministerstwie w tej sprawie.

Radny A. Króliczek stwierdził, że to bardzo dobrze. Zauważył, że osoby bezrobotne przez 6 miesięcy kiedy otrzymują zasiłek, jakoś sobie radzą, a później albo piją, albo szukają innej ucieczki od problemu, a później trudno im podjąć jakąkolwiek pracę. Poprosił, aby te monity były częstsze, może zapraszać tutaj władze centralne, aby spotkały się z tutejszymi przedsiębiorcami.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka stwierdziła, że więcej ofert pracy jest na otwartym rynku, a to oznacza i tak też się działo w latach poprzednich, że każdy pracodawca, który ma zamiar przyjąć pracownika robi to. Dodała, że gdy były środki na odbycie stażu, pracodawcy zgłaszali oferty pracy do PUP.

Radny A. Króliczek stwierdził, że państwo polskie znowu przedkłada swoje obowiązki nad udzielaniem pomocy pracodawcom. Powiedział, że prowadzenie działalności w dzisiejszych czasach nie jest proste, szczególnie w dziedzinie usług. Zauważył, że jakakolwiek pomoc ze strony państwa jest bardzo potrzebna.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że planuje się rozpoczęcie aktualizacji Strategii Rozwoju Miasta na lata 2007-2020 i na pewno w tej materii będą prowadzone rozmowy z Powiatem i PUP. Zauważył, że analiza zostanie przeprowadzona pod kątem struktury rynku pracy szczególnie po jego otwarciu w Republice Czeskiej, odnośnie trendów przemieszczania, w jakich obszarach zawodowych, również jak to wygląda pod kątem nauczania języka czeskiego lub potrzeb nauczania tego języka w stopniu minimum komunikatywnym. Nadmienił, że również analizie zostaną poddane kwestie związane z tzw. młodymi emerytami, a jak wiadomo to zjawisko na Śląsku jest szczególnie powszechne, m.in. zajmowanie rynku pracy w kontekście osób, które chcą się przyjąć do pracy, a nie mają takiej możliwości bo rynek jest blokowany przez osoby pobierające inne świadczenia. Dodatkowo, jak na nasz rynek pracy wpływają koszty pracy, które są różne, szczególnie w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw, obciążeniem dla tych małych i średnich przedsiębiorstw na rynku polskim oraz najbliższym w Bohuminie i w okolicach związanym z rozwojem przedsiębiorczości.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że są to tematy bardzo trudne i o charakterze analityczno-badawczym. Dodała, że PUP tego typu badań nie prowadzi, gdyż jest to poza zakresem działania PUP. Zauważyła, że częściowo takie analizy prowadzi Wojewódzki Urząd Pracy, jak również istnieje możliwość przeprowadzenia takich analiz w ramach programu transgranicznego EURES-T Beskidy, gdyż on w większości skupia się na migracji siły roboczej, rynków pracy, transgranicznych targów pracy. Nadmieniła, że jeżeli chodzi o rynek czeski, dowie się, czy istnieje możliwość pozyskania informacji.

Mieszkaniec miasta pan B. Wrona zapytał, jak długo oczekują bezrobotni na otrzymanie środków chociażby związanych z rozpoczęciem działalności gospodarczej ?

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że w ubiegłym roku w skali powiatu 300 bezrobotnych otrzymało dotacje, przy czym ok. 150 osób otrzymało środki z dodatkowej rezerwy, którą uruchomił Minister. Dodała, że PUP otrzymał z tego tytułu dużą pulę środków, gdyż program który prowadził był skierowany do osób poniżej 30 roku życia i właśnie z tych osób ok. 290 młodych ludzi otrzymało środki na otworenie własnej firmy. Nadmieniła, że wtedy też bardzo krótko czekało się na te środki, gdyż wystarczyło tylko złożyć wnioski i w ciągu 2-3 tygodni była możliwość otrzymania środków. Stwierdziła, że w tym roku ze względu na ograniczenie środków, tylko 100 osób może liczyć na otrzymanie dotacji i w zasadzie ten proces został zakończony, gdyż osoby składające wnioski otrzymały środki do 2 miesięcy, w zależności od możliwości finansowych PUP, czyli w zależności kiedy Ministerstwo przekazywało na ten cel środki. Powiedziała, że po raz pierwszy zdarzyło się tak, iż mówiąca musiała wstrzymać przyjmowanie wniosków ze względu na to, że nie było żadnych szans i widoków na to, iż zostanie PUP przekazana większa ilość środków. Stwierdziła, że jeżeli będą takie możliwości, to za pomocą głównie strony internetowej PUP będzie informowała z odpowiednim wyprzedzeniem o możliwości składania wniosków. Powiedziała, że napisała projekt, gdyż tylko Minister z rezerwy może uruchomić dodatkowe środki skierowany dla osób powyżej 45. roku życia. Zauważyła, że jest ogromna bariera ze strony pracodawców, co do zatrudniania osób powyżej 50. roku życia, gdyż obawiają się oni, że tacy pracownicy szybko znajdą się w okresie ochrony. Natomiast dla tych osób jest to ogromny dramat, gdyż są to osoby w pełni sił i te osoby naprawdę powinny pracować. Dodała, że większość środków unijnych czy z rezerw kierowane są dla tych osób i chociaż na staż taką osobę przyjmie każdy pracodawca, to chęci jej zatrudnienia już później nie wykazują, a głównie chodzi o to, aby po tych stażach te osoby były zatrudniane. Zauważyła, że często nie jest to winą pracodawcy, gdyż osoby powyżej 50. roku życia czasem same nie chcą pracować, część ich jest zarejestrowanych po to, aby mieć opłacane składki zdrowotne.



Radny R. Południk odnośnie programów aktywizacji bezrobotnych zauważył, że dane w części związanej z tworzeniem nowych miejsc pracy w 2010 i 2011 roku obrazują, iż w skali całego powiatu nie zostało utworzone żadne nowe miejsce pracy. Mówiący zapytał, z czego to wynika? Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że tak nie jest, gdyż zgodnie z informacją refundacją kosztów wyposażenia stanowiska pracy w roku 2010 zostało objętych 142 osób a w roku 2011 – 51.

Radny R. Południk powiedział, że w poprzednich latach gminy wspierały programy poprzez obniżenie pewnych podatków, w związku z utworzeniem nowych miejsc pracy. Mówiący zapytał, czy taki program istnieje? Dodał, że z tego co się orientuje, to kiedyś Pszów takie coś realizował.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że takie coś nie ma nic wspólnego z projektami realizowanym przez PUP, gdyż to jest związane z polityką lokalną gmin. Stwierdziła, że Wodzisław Śl. również udzielał takich zwolnień, jednak te działania są prowadzone tylko na poziomie samorządów. Powiedziała, że programy PUP zakładają refundację kosztów wyposażenia stanowiska pracy, czyli dotyczy to pracodawcy, który chce stworzyć nowe stanowisko pracy. Dodała, że w ubiegłym roku, jak i w tym na tego typu działania została przeznaczona ta sama kwota czyli 18 tys. zł. Poinformowała, że warunkiem otrzymania takiej refundacji jest zatrudnienie przez dwa lata osoby skierowanej z urzędu.

Radna I. Kalinowska zapytała, jak wygląda współpraca PUP z Wydziałem Oświaty Starostwa Powiatowego? Zauważyła, że Pani Dyrektor powiedziała, że zawód fryzjera jest zawodem nadwyżkowym, a z informacji przekazanej przez Wydział Oświaty Starostwa Powiatowego wynika, iż w zawodzie fryzjera kształci się aż 147 osób. W związku z powyższym kształci się przyszłych bezrobotnych.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że każdą statystykę i każdą liczbę, która wynika z danych statystycznych PUP należy zinterpretować, bo pod tym się coś kryje i jeżeli jest ponad 100 fryzjerów zarejestrowanych w Urzędzie Pracy, to od razu są pytania: kto to jest, jaka jest struktura wieku. Zauważyła, że część tej młodzieży nie do końca jest pewna, czy wybrała dobry zawód. Stwierdziła, że duża część w tej grupie, to są osoby, które pracują w szarej strefie, a te osoby głównie zarejestrowane są w PUP ze względu na konieczność posiadania ubezpieczenia zdrowotnego i gdyby nie to, to tych fryzjerek byłoby zarejestrowanych w urzędzie nie 100 a 30. Dodatkowo część tych osób, to osoby powyżej 45 roku życia, które powinny szkolić się w tym zawodzie, a tego nie robią. W związku z powyższym nie można powiedzieć, że kolejne klasy fryzjerskie można uruchamiać, gdy te 100 osób znajdzie pracę, gdyż część z nich nigdy do takiej pracy nie pójdzie.

Radna I. Kalinowska stwierdziła, iż ma wrażenie, że każdą statystykę można tak wytłumaczyć, dlatego mówiącej argumenty Pani Dyrektor nie przekonują, jednak spróbuje uwierzyć, że tak jest.

Dyrektor PUP pani A. Słotwińska-Plewka powiedziała, że PUP robi coś takiego, iż wszystkie osoby w danym zawodzie kieruje do pracodawcy. Dodała, że nawet coś takiego zrobiono z piekarzami, a wtedy było ich ok. 60 osób i skierowano ich do pracodawcy, który chciał stworzyć 2-3 stanowiska pracy. Stwierdziła, że wtedy wszyscy odmówili, gdyż praca piekarza rozpoczynała się o 4 rano i nie było możliwości dojazdu. Dodała, że tak jest w wielu zawodach, a jak wiadomo środki komunikacji miejskiej się kurczą i tu również pojawia się problem

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował Pani Dyrektor za zreferowanie tematu i udzielenie odpowiedzi na zadawane pytania. Następnie poprosił o zreferowanie tematu panią Edytę Glenc Naczelnika Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego.

Naczelnik Wydziału Oświaty pani E. Glenc powiedziała, że prowadzona jest stała współpraca z PUP oraz stałej analizie poddaje się statystyki, które są w posiadaniu PUP, bowiem bez statystyk nie da się planować perspektywnego rozwoju szkolnictwa zawodowego. Stwierdziła, że materiały przekazane radnym, jak również prezentacja, którą chciałyby przedstawić radnym ma na celu przybliżenie polityki w oświacie ponadgimnazjalnej, szczególnie w zakresie kształcenia ponadgimnazjalnego, gdyż od roku 1999 starostwu zależało na tym, aby szkolnictwo zawodowe, szkoły zawodowe miały jednorodny obraz. Dodała, że szkoły zawodowe powinny kojarzyć się z kształceniem właściwych specjalistów. Stwierdziła, że bardzo popularną szkołą jest tzw. budowlanka, która kształci w kierunkach budowlanych i która cieszy się ogromną popularnością. Powiedziała, że kolejną szkołą jest Zespół Szkół Ekonomicznych kształcących: gastronomów, hotelarzy, ekonomistów, ludzi związanych z turystyką. Stwierdziła, że kolejną szkołą działającą w Wodzisławiu Śl. jest Zespół Szkół Zawodowych, w którym kształcą się: górnicy – którzy mają gwarancję pracy na podstawie porozumienia zawartego z Kampanią Węglową w 2004 roku, dodała że szkoła, była jedną z pierwszych jednostek która zawarła porozumienie, a w tym roku kopalnie zwróciły się z prośbą o rozszerzenie kierunków kształcenia technika elektryka przystosowanego do pracy pod ziemią, czyli w tym zakresie jest ciągle zapotrzebowanie. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o informację Dyrektora PUP, to zapewne radni zauważyli, ile jest zarejestrowanych bezrobotnych, jednak absolwenci szkół dla których organem prowadzącym jest powiat znajdują zatrudnienie w 100%, nawet absolwenci ZSZ z Radlina, gdzie kształci się górników na poziomie szkoły zasadniczej, gdyż oni mają praktyki w warsztatach będących w dyspozycji KWK Rydułtowy. W związku z powyższym jest potwierdzenie, że kopalnie chcą nowego pracownika, dobrze wykwalifikowanego, który potrafi spełniać oczekiwania związane z nowymi technologiami, które wprowadza się w przemyśle górniczym. Zauważyła, że jeżeli chodzi o szkoły funkcjonujące poza miastem Wodzisław Śl., to w Pszowie jest szkoła która kojarzy się z zawodem fryzjera oraz z zawodami związanymi z samochodami. Stwierdziła, że po przeprowadzonej analizie elektronicznego naboru wynika, że jest duże zapotrzebowanie, a dziewczyny chętnie zapisują się do tej szkoły i to nie na poziomie technicznym, gdyż uczennice wolą iść do szkoły zawodowej ze względu na większą ilość praktyk. Dodała, że po zakończeniu nauki te uczennice od razu rejestrują się w Urzędzie Pracy licząc na uzyskanie dotacji na otwarcie własnej działalności. Powiedziała, że starostwo również rozmawia z pracodawcami i kiedy w 2009r. Powiat przygotowywał politykę oświatową na lata 2009-2015 zorganizowano spotkanie z pracodawcami i właśnie pracodawcy w zawodzie fryzjera sygnalizowali zapotrzebowanie na pracowników, gdyż zatrudnieni pracownicy po paru miesiącach zwalniają się z pracy, po to aby zarejestrować się w PUP. Stwierdziła, że wszyscy doskonale wiedzą, iż tzw. szara strefa funkcjonuje i nic się nie wymyśli, ponieważ wiadomo, że to tak funkcjonuje, a ludzie nie pytają, czy dany zakład, czy osoba jest zgłoszona, bo im np. zależy na skorzystaniu z usług fryzjerki o godz. 21.00. Powiedziała, że w Rydułtowach funkcjonuje Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, gdzie kształci się uczniów w zakresie usługowo-gastronomicznym. Stwierdziła, że kreując politykę kształcenia zawodowego starostwo pochyła się nad tymi statystykami, ale przede wszystkim ściągane są informacje, materiały, które sugerują jakie są prognozy na rynku pracy. Powiedziała, że należy zwrócić również uwagę na to, iż kształcenie jest długoletnie, w technikach kształci się 4 lata, w szkole zawodowej kształci się 3 lata. Zauważyła, że często absolwenci technikum idą na studia, a zatem ten proces kształcenia wydłuża się do 10 lat. Powiedziała, że w gospodarce trzeba opierać się na pewnych prognozach, jednak nie ma prognoz co do zawodów przyszłości związanych z naszym powiatem, czy chociażby

z subregionem, województwem. Dodała, że są informacje w odniesieniu do całego kraju. Stwierdziła, że wiadomo, że nawet dorosły człowiek w swoim życiu będzie musiał się przekwalifikować, dlatego uruchomiono placówki dla dorosłych, tj. Powiatowe Centrum Kształcenia Ustawicznego i każdego roku jest proponowana bardzo bogata oferta kształcenia. Nadmieniła, że w materiałach, które otrzymali radni jeżeli chodzi o Powiatowe Centrum Kształcenia Ustawicznego, zostały wypisane kierunki na które udało się zrobić nabór, natomiast proponowanych kierunków jest o wiele więcej. Stwierdziła, iż starostwo wie, że jest zapotrzebowanie np. na opiekuna osoby niepełnosprawnej, pracownika socjalnego, za niedługo bardzo potrzebne będą osoby z wykształceniem logistycznym, co wiązać się będzie z uruchomieniem autostrady. Dodała, że starostwo o tym wszystkim myśli. Zauważyła, że wiadomo, iż z budową autostrady wiąże się zapotrzebowanie na techników drogownictwa, jednak nie ma chętnych, aby kształcić się w tym kierunku i to jest główny problem, który zaczyna nawiedzać nie tylko rynek edukacyjny. Nadmieniła, że również rynek pracy to odczuje, gdyż już teraz coraz mniej młodzieży wchodzi na rynek pracy. Stwierdziła, że wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rynku pracy uruchomiono tzw. system kursowy, czyli kształcenie na odległość poprzez tzw. E-learning, są to bardzo nowoczesne metody kształcenia, bardzo drogie, jednak skuteczne. Dodała, że Centrum Kształcenia Ustawicznego jest placówką, która ten system ze względu na zapotrzebowanie na rynku pracy potrafi uruchomić bardzo szybko. Stwierdziła, że jeżeli pracodawcy zasygnalizowaliby, iż chcą pójść w kierunku nowatorskim, iż są potrzebni specjaliści w danym zawodzie, to placówka byłaby w stanie bardzo szybko takich specjalistów przygotować. Powiedziała, że starostwo również myśli o dzieciach niepełnosprawnych intelektualnie, czyli o specjalnych potrzebach edukacyjnych, dlatego w Zespole Szkół na ul. Kopernika uruchomiono Zasadniczą Szkołę Zawodową, w której przygotowywane są dzieci niepełnosprawne w stopniu lekkim do wystartowania na rynku pracy. Zauważyła, że dzieci z upośledzeniem umiarkowanym mogą jedynie kończyć szkołę przysposabiającą do pracy. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o prognozy związane z długoletnią polityką edukacyjną, to związane są głównie z: informatyką, usługami hotelarsko-gastronomicznymi, ekonomią. Dodała, że cały katalog zawodów, które w przyszłości będą potrzebne złoży na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej. Powiedziała, że w zakresie przedmiotów związanych z: informatyką, ekonomią, usługami gastronomicznymi, hotelarstwem, turystyką młodzież jest kształcona w szkołach dla których organem prowadzącym jest Starostwo Powiatowe, a zatem prowadzone jest kształcenie perspektywiczne, dlatego nie ma powodu, aby robić jakąś rewolucję w sensie kształcenia zawodowego. Powiedziała, że bardzo łatwo jest coś zlikwidować, natomiast już to samo odbudować w bardzo szybkim czasie jest trudne. Stwierdziła, że jest dumna z tego, iż kształcenie na kierunkach górniczych zachowało się, pomimo tego, iż w latach 90-tych mówiono, że się nie odbuduje. Zauważyła, że to jest kolejny dowód na to, że bardzo ostrożnie należy podchodzić do kwestii zaniechania kształcenia na danych kierunkach zawodowych. Powiedziała, że analizując na terenie powiatu, jak i subregionu jacy pracodawcy są na tym terenie zlokalizowani, to wiadomo, że tu będzie kwitł rynek usług i właśnie pod kątem usług odbywa się kształcenie. Stwierdziła, że to również jest rynek perspektywiczny, gdyż jeżeli absolwent będzie dobrze przygotowany i chętny do pracy, jak również będzie chciał się znaleźć tu na rynku pracy, to ma warunki stworzone, aby w naszym regionie pracować. Powiedziała, że sytuacja ekonomiczna państwa jest różna, gdyż jak już powiedziała Dyrektor PUP otrzymała mniej środków na fundusz pracy niż w roku ubiegłym, a nie wiadomo co będzie w roku przyszłym, czy za 2 lata, czy 5 lat, czy będą dalej instrumenty pobudzające zatrudnienie tych młodych ludzi. Stwierdziła, że dokonała analizy ilu jest bezrobotnych w danym zawodzie, ile młodzieży się kształci i ile jest ofert pracy. Dodała, że patrząc na to powierzchownie mogłyby zrodzić się pewne obawy, jednak należy te wszystkie kwestie poddać bardzo głębokiej analizie, gdyż trzeba uwzględnić, m.in. wiek bezrobotnych, okazało się, iż ludzie młodzi kończący szkoły rejestrują się w PUP, aby zachować

ubezpieczenie albo starać się o środki na stanowiska pracy. Zauważyła, że każdy pracodawca chce mieć dziś doświadczonego pracownika i nie szuka pracownika zaraz po szkole, tylko osobę która coś potrafi, czyli osobę młodą i z doświadczeniem. Stwierdziła, że nie zawsze daje się to pogodzić i dlatego też te dane statystyczne są tak niepokojące, a dla starostwa jest to zwykłe zjawisko socjologiczne. W związku z powyższym poprosiła, aby radni z rezerwą podchodzili do statystyk i niejako głębiej patrzyli na dane, gdyż niektóre dane naprawdę są paradoksalne. Powiedziała, że na zawód technika budownictwa każdego roku jest bardzo dużo chętnych, a okazuje się, że tych techników jest bardzo dużo zarejestrowanych w PUP. Stwierdziła, że te osoby bezrobotne zarejestrowane w PUP korzystają z jakiegoś dofinansowania, albo zakładają swoje firmy jednoosobowe, gdyż im nie opłaca się zatrudnić pracownika. Zauważyła, że gdyby przeanalizowano każdy jeden zawód, to stwierdzono by, iż sytuacja w zakresie kształcenia jest właściwa, gdyż starostwo patrzy na te kwestie różnorodnie. Powiedziała, że często w zestawieniach PUP pracodawcy szukają zawodów nadwyżkowych, jednak one nie są umieszczone w klasyfikacji zawodów Ministerstwa Edukacji, gdyż one są zawarte w klasyfikacji Ministra Pracy i Polityki Społecznej czyli w tych zawodach nie ma prowadzonej edukacji, m.in. nie ma nauczania w zawodzie: magazyniera, kierowcy samochodów ciężarowych, przedstawiciela handlowego. Dodała, że starostwo ma świadomość, że dobrze byłoby, aby absolwenci szkół prowadzonych przez starostwo mieli prawo jazdy czy posiadali dodatkowe umiejętności, dlatego korzysta się ze środków unijnych. Zauważyła, że starostwo przystąpiło do realizacji ciekawego projektu z działania 9.2 - Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego, dzięki któremu nasi uczniowie będą mieli możliwość uzyskania dodatkowych kwalifikacji. Nadmieniła, że ten projekt zaczął się z dniem 1.04.2011r., a praktycznie ruszy od 1.09.2011r. i będzie polegał na odbywaniu przez uczniów stażów, zdobywaniu dodatkowych certyfikatów i umiejętności, aby ich szanse wzrosły na rynku pracy poprzez właściwe zdobywanie dodatkowych umiejętności, a nie dodatkowego zawodu. Reasumując kształcenie w Powiecie Wodzisławskim jest analizowane i nie jest splotem jakichś dziwnych okoliczności. Dodatkowo należy mieć świadomość, że kształcenie zawodowe to odpowiednia baza, odpowiedni ludzie oraz chętni do odbycia kształcenia.

Radna T. Rybka powiedziała, że wiadomo, iż uczniowie pomimo prowadzonych warsztatów z doradcami zawodowymi i ogromnych środków przeznaczanych na ten cel, dokonują nie zawsze właściwego wyboru, gdyż to różnie bywa młodzi ludzie mają marzenia, a później człowiek dojrzewa i okazuje się, iż wybrał źle, że rynek pracy jest taki jaki jest. Stwierdziła, że czytała w prasie, iż obecnie uczniowie, którzy idą do Zespołu Szkół na ul. Gałczyńskiego mają zapewnioną pracę w górnictwie. Zapytała, czy uczeń kończący liceum, który nie dostał się na studia może skorzystać z oferty Powiatowego Centrum Kształcenia Ustawicznego i uczyć się w zawodzie technika górnictwa podziemnego oraz czy po ukończeniu nauki ma również zapewnioną pracę, czy to dotyczy tylko szkół zawodowych?

Naczelnik Wydziału Oświaty pani E. Glenc stwierdziła, że jeżeli absolwent liceum chce kontynuować naukę i zdobyć zawód to może skorzystać z oferty Powiatowego Centrum Kształcenia Ustawicznego, wtedy nauka trwa 2 lata, a na zakończenie zdaje egzamin z przygotowania zawodowego i wszystko będzie zależało od wyników egzaminu. Nadmieniła, że jeżeli będzie miał wysoki wynik ze zdanego egzaminu, to zapewne ma szanse na przyjęcie, jednak Kompania Węglowa położyła nacisk głównie na absolwentów technikum. W związku z powyższym jeżeli będzie zapotrzebowanie, to zapewne taki absolwent również zostanie przyjęty.

Radna T. Rybka zapytała, czy w przyszłości jest jakaś nadzieja, że będzie możliwość, aby absolwenci Powiatowego Centrum Kształcenia Ustawicznego mieli zapewnione zatrudnienie na kopalni?

Naczelnik Wydziału Oświaty pani E. Glenc powiedziała, że były prowadzone rozmowy z Kompanią, jednak ta stwierdziła, iż nie może gwarantować zatrudnienia zbyt dużej liczby absolwentów, gdyż mogłoby się okazać, że te gwarancje są zbyt wysokie w stosunku do możliwości. Zauważyła, że Kompania ma większe zaufanie do kształcenia 4 letniego w technikum, niż 2 letniego w szkołach policealnych.

Radny A. Króliczek zauważył, że po wypowiedzi Pani Naczelnik jest spokojny, jednak w dniu wczorajszym był u mówiącego 25 letni magister marketingu i zarządzania, który jest bez pracy i co mówiący ma powiedzieć rodzicom, którzy przychodzą i pytają o praktykę dla swoich dzieci. Zauważył, że prowadzi warsztat samochodowy i nie będzie mógł przyjąć na staż z powodu ograniczenia środków na aktywizację zawodową w tak drastyczny sposób, nie będą refundowane koszty wynagrodzeń i ZUS. Powiedział, że to on musi tym rodzicom bezpośrednio odpowiadać, a po wypowiedziach referujących wynika, że wszystko jest w porządku. Zauważył, że jeżeli tych uczniów nie przyjmie na praktykę zawodu, to te osoby pójdą do techników, liceów, będą uczyć się kierunków bardziej ogólnych i w dalszym ciągu będą musieli być utrzymywani przez rodziców, a gdy dziecko będzie miało 25 lat, to rodzice uświadomią sobie, że mają dorosłego człowieka na utrzymaniu praktycznie bez zawodu. Stwierdził, że szkoła zawodowa gwarantuje zawód i praktykę. W związku z powyższym poprosił o pokazanie perspektyw, jak wygląda kwestia środków na aktywizację zawodową. Powiedział, że referujące w swoich wypowiedziach zaprezentowały zawody o które ludzie się ubiegają. Dodał, że być może należy pokazać tym ślusarzom czy mechanikom, że ta perspektywa jest dobra i być może do nich wychodzić wcześniej już na etapie gimnazjum, a nie czekać co zrobią pracodawcy. Zauważył, że również duża w tym wszystkim jest rola rodziców. Stwierdził, że referująca powiedziała, że wszystko jest w porządku, więc być może sposób myślenia mówiącego jest troszeczkę błędny albo sposób myślenia gdzieś wyżej jest bardzo optymistyczny. Powiedział, że wydaje mu się, że 25-latek powinien już pracować i to poważnie pracować już na rodzinę. W związku z powyższym poprosił o przemyślenie oraz przeanalizowanie tych kwestii. Stwierdził, że kiedyś w Wodzisławiu Śl. była szkoła samochodowa jednak teraz już nie ma i teraz zarówno mieszkańcy Wodzisławia jak i gmin ościennych muszą jeździć do Raciborza, Jastrzębia Zdroju, Rybnika. Dodał, że również w radiu słyszał jak reklamowała się szkoła elektroniczno-mechaniczna w Rybniku. Powiedział, że należy postarać się, aby uczniowie zaczynający pierwszą klasę mieli zapewnione już miejsca pracy. Stwierdził, że zdaje sobie sprawę z faktu, iż jest to trudne, gdyż trzeba się spotykać z różnymi gremiami pracodawców. Mówiący poprosił, aby zastanowić się nad tym, aby tym młodym ludziom pokazać już pewne perspektywy, tak aby ten 25-latek miał jakieś doświadczenie w zawodzie.

Naczelnik Wydziału Oświaty pani E. Glenc powiedziała, że ma świadomość, iż na starostwie pewne obowiązki spoczywają i staramy się z tych obowiązków należycie wywiązywać. Nadmieniał, że odbywają się spotkania z pracodawcami i oprócz zapewnień Kompani Węglowej udało się zdobyć zapewnienie zatrudnienia dla absolwentów kierunku mechatronik. Dodała, że szkoły jedynie mogą oczekiwać kiedy pracodawcy wystąpią z takimi propozycjami, gdyż starostwo nie może tego spowodować, narzucić. Stwierdziła, że często jest tak, że młodzi ludzie dokonując wyboru zawodu nie biorą pod uwagę tego, iż jest to zawód nadwyżkowy, nawet płacąc za naukę bardzo duże pieniądze, okazuje się, iż w przyszłości ten człowiek będzie bezrobotny, gdyż od iluś lat wiadomo, że w pewnych dziedzinach nie ma rozwoju, nie ma perspektyw, a pomimo to młody człowiek taką decyzję podejmuje. Powiedziała, że nie ma przełożenia na gimnazja jak wygląda kwestia doradztwa zawodowego, jednak starostwo wspólnie z PUP organizuje konferencje, spotkania, instruktaże dla osób zajmujących się doradztwem zawodowym w gimnazjach, oni są wyposażani w odpowiednie materiały, które pozwolą uczniowi dowiedzieć się jakie czynniki

należy wziąć pod uwagę przy wyborze zawodu. W związku z powyższym starostwo podejmuje te działania i dąży do tego, aby młody człowiek po ukończeniu szkoły podjął pracę. Nadmieniała, że to jest działanie nad którym wszyscy powinni się skupić począwszy od rodziców, a skończywszy na poszczególnych instytucjach.

Radny A. Króliczek powiedział, że po tej wypowiedzi jest spokojny, chociaż dalej ma pewne wątpliwości, gdyż nie chodzi o to, aby metodyków sprowadzać do gimnazjów, a raczej chodzi o wasze wizyty w gimnazjach, podczas których przedstawione zostaną zawody potrzebne.

Naczelnik Wydziału Oświaty pani E. Glenc powiedziała, że szkoły wychodzą do gimnazjalistów, gdyż są organizowane spotkania, prezentacje zawodów. Stwierdziła, że szkoły robią to w sposób bezpośredni, gdyż informację przedstawiają osoby które są zorientowane w danym kierunku i wszelkie wątpliwości uczniów są rozwiewane, jednak ostateczny wybór należy do młodego człowieka i na to już nie ma wpływu. Dodała, że to jest decyzja tego młodego człowieka i to on wraz z rodzicami musi być świadomy jakie z tym wyborem wiąże się konsekwencje. Powiedziała, że jeżeli chodzi o dofinansowanie pracowników młodocianych, to starostwo jak i PUP jest bezsilne. Stwierdziła, że Powiat Wodzisławski współpracuje z Dyrektorem Cechu Rzemiosł Różnych i oni również wiedzą jaka jest sytuacja w tym roku, dlatego wystosowano pismo do Ministerstwa. Dodatkowo został uruchomiony CECH w Katowicach, który podjął uchwałę w tej sprawie, która to została wysłana do Minister Pracy i Polityki Społecznej, gdyż to ona decyduje o środkach na dofinansowanie dla pracowników młodocianych. Dodała, że jeżeli radnego interesuje ta korespondencja, to mówiąca może ją złożyć na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej, gdyż to jest kolejny dowód na to, że w tym temacie starostwo nie jest bierne. Powiedziała, że zmniejszenie dofinansowania było związane z łataniem dziury budżetowej państwa. Dodała, że należy mieć nadzieję, że jeżeli sytuacja ekonomiczna w następnych latach będzie lepsza, to te środki zostaną nadpłacone.

Radny A. Króliczek pogratulował wypowiedzi. Powiedział, że nie zgadza się do końca z powyższą wypowiedzią, gdyż to starostwo odpowiada za tworzenie klas i właśnie dzięki temu możliwe pewne rzeczy promować albo ograniczać. Stwierdził, że nie po to dyskutuje z Panią Naczelnik, aby ją krytykować, ale po to aby też sobie uzmysłowić pewne mechanizmy. Dodał, że chce wyjść spokojny z tej sesji. Zauważył, że z tych wypowiedzi wynika, że może powiedzieć tym rodzicom uczniów I klas zawodowych, że wszystko będzie dobrze, a temu 25 letniemu bezrobotnemu, żeby się nie przejmował.

Naczelnik Wydziału Oświaty pani E. Glenc powiedziała, że byłaby pełna podziwu dla Pana Radnego, gdyby zadeklarował, że wszystko będzie w porządku. Dodała, że tego tak naprawdę to nikt nie wie.

Radny A. Króliczek powiedział, że po wypowiedzi Pani Naczelnik wszystko jest dobrze, czy w takim razie coś w naborze do szkół zostanie zmienione?

Naczelnik Wydziału Oświaty pani E. Glenc powiedziała, że nabór proponowany jest w bardzo szerokiej gamie. Natomiast uczeń ostatecznie podejmuje decyzję w jakim kierunku chce się edukować. Stwierdziła, że chciano by bardzo prowadzić edukację na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej czyli na poziomie zawodówek rzemieślniczych. Jednakże do takich zawodów jest bardzo mało chętnych, do tych zawodów uczniowie się nie garną, gdyż np. ciastkarz czy piekarz mało zarabia.

Radny Cz. Rychlik powiedział, że faktycznie szkoły zawodowe wychodzą do gimnazjalistów promując się. Zauważył, że nie było w powiecie takiego gimnazjum w którym nie przedstawiono by propozycji edukacyjnej, nawet w gimnazjach powiatu raciborskiego. Dodał, że faktycznie kierunek kształcenia jest wybierany przez gimnazjalistę oraz rodziców. Stwierdził, że Zespół Szkół Technicznych 3 razy podchodził do otwarcia kierunku technik budownictwa dróg i mostów, jednak za każdym razem nie było chętnych, natomiast na technika budownictwa 3 lata z rzędu uczy się po 100 uczniów.

Radny E. Chłapek zapytał, czy jeżeli chodzi o szkoły policealne dla dorosłych o kierunku technik górnictwa podziemnego, czy Centrum Kształcenia Ustawicznego wymaga od osoby dorosłej zaświadczenia, że pracuje ona w danym kierunku, np. w górnictwie, czy w firmach około górniczych?

Naczelnik Wydziału Oświaty pani E. Glenc powiedziała, że nie może odpowiedzieć w 100% jak to wygląda, gdyż musiałaby zacerpnąć opinii, aby jej odpowiedź była kompetentna i prawdziwa. W związku z powyższym powiedziała, że udzieli odpowiedzi za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Radny M. Ganita powiedział, że z tego co się orientuje to takie zaświadczenie nie jest wymagane.

Naczelnik Wydziału Oświaty pani E. Glenc powiedziała, że na pewno nie jest obowiązkowe, jednak czy Pan Dyrektor tego nie wymaga nie może stwierdzić.

Radny R. Południk zapytał, czy przedstawiona informacja o kierunkach kształcenia zawodowego dotyczy liczby uczniów w roku szkolnym 2009/2010?

Naczelnik Wydziału Oświaty pani E. Glenc odpowiedziała, że to są uczniowie obecnego roku szkolnego.

Radny R. Południk powiedział, że chciałby się odnieść do uwagi radnej I. Kalinowskiej, gdyż jeżeli porówna się zestawienie ofert pracy w PUP, gdzie w 2009r. było zero ofert jeżeli chodzi o technika ekonomistę, a w Zespole Szkół Ekonomicznych w tym kierunku kształciło się 300 osób, natomiast w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Radlinie uczy się 36 uczniów w tym zawodzie. Zapytał, czy powiat ma rozeznanie w jakich kierunkach ma iść młodzież, czy jest przeprowadzona jakaś strategia? Stwierdził, że to co powiedziała referująca, iż uczniowie nie biorą pod uwagę informacji, iż dany zawód jest nadwyżkowy jest dla mówiącego nie do pomyślenia. Powiedział, że tę politykę kształcenia powinno się kształtować na poziomie powiatu, a jeżeli rzeczywiście dla uczniów ta oferta jest dość szeroka, jednak w jakimś stopniu ograniczona, bo w zawodzie technik ekonomista jest 386 miejsc. Zauważył, że wcześniej już wspomniał, iż w tym zawodzie jest zero ofert. W takim wypadku czy tutaj dzieje się coś niewłaściwego.

Naczelnik Wydziału Oświaty pani E. Glenc powiedziała, że to jest kolejny przykład, który należałoby dogłębniej przeanalizować. Stwierdziła, że należy pamiętać, iż po ukończeniu tych szkół często uczniowie mają możliwość kontynuowania nauki na studiach wyższych ekonomicznych. Powiedziała, że również sugerowała jakie zawody będą zawodami perspektywnymi i na pewno są to zawody około ekonomiczne. Stwierdziła, że jest zapotrzebowanie w sensie mentalnym, gdyż uczniowie chcą się kształcić w tym kierunku w Zespole Szkół Ekonomicznych czy to w Wodzisławiu czy w Rydułtowach. Zauważyła, że te dane, które obrazują zapotrzebowanie na tych specjalistów z PUP najprawdopodobniej wynikają z tego, że absolwenci tej szkoły rejestrują

się jako osoby bezrobotne, co wcale nie oznacza, iż z tym wykształceniem w przyszłości oni nie znajdą pracy oraz że nie będą kontynuować nauki, czy nie będą podnosić swoich kwalifikacji. Nadmieniła, że to samo dotyczy technika budownictwa, gdyż po co kształcić w tym kierunku, skoro tyle osób zarejestrowanych jest w PUP. Nadmieniła, że to znowu jest zjawisko socjologiczne o którym wcześniej mówiła, gdyż absolwent na poziomie technikum jest wyposażony w pewną wiedzę i rejestruje się jako bezrobotny, ale najczęściej podejmuje naukę na studiach. Dodała, że po ukończeniu studiów jego kwalifikacje są inne, a jego szansa na rynku pracy też. Powiedziała, że nie znajdzie się na wodzisławskim rynku takich mechanizmów, które zapewnią, że absolwent szkoły ponadgimnazjalnej znajdzie zatrudnienie. Stwierdziła, że będą potrzebni fachowcy, będzie potrzeby wyższy poziom zatrudnienia, struktura szkolnictwa wyższego jest bardzo bogata. Nadmieniła, że przykład przedstawiony przez Pana Radnego, który powiedział, że człowiek kończy studia wyższe i nie ma pracy, należy wziąć pod uwagę, że jednak marketingowców jest naprawdę dużo, dlatego też trzeba wziąć pod uwagę wszystkie prognozy na jakie kierunki będzie zapotrzebowanie. Stwierdziła, że na pewno nie ma złotego środka, ażeby wprowadzić do szkolnictwa ponadgimnazjalnego takie kierunki, z których po ukończeniu byłoby zagwarantowane znalezienie przez takiego absolwenta pracę. Zauważyła, że jest bardzo bogata oferta kształcenia np. rolniczego, gdyż w tym zakresie są kierunki np. kształtowania krajobrazu, jednak zupełnie zainteresowania tym kierunkiem nie ma. Stwierdziła, że to iż statystki w PUP w wyniku kształcenia rosną, to jest zupełnie inne zjawisko, związane z polityką społeczną państwa w zakresie zwalczania czy pobudzania rynku pracy.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że nie można oczekiwać, iż każdy kto skończy dany kierunek na pewno będzie miał pracę. Stwierdził, że jako pracodawca z wieloletnim stażem pracy może stwierdzić, że nie każdy po ukończeniu danego kierunku ma predyspozycje do pracy w danym zawodzie i nigdy nie będzie tak, że np. każdy marketingowiec po ukończeniu studiów będzie pracował w zawodzie. Zauważył, że w naszym społeczeństwie jest taka mentalność, iż wszyscy na wszystkim się znają, jednak jak później się okazuje, tak nie jest. Stwierdził, że martwi go w dalszym ciągu praca dla młodzieży, gdyż jeśli nie przekona się młodzieży do tego, iż w danym kierunku nie ma pracy, to gdzie taki młody człowiek znajdzie pracę. Powiedział, że ci co już pracują, mają długoletnie doświadczenie, kwalifikacje tę pracę jakoś znajdują, ale ci młodzi ludzie bez doświadczenia będą mieli problemy. Zauważył, że liczba mieszkańców Wodzisławia Śl. spada, a jest to spowodowane głównie wyjeżdżaniem młodych ludzi w poszukiwaniu pracy. Następnie mówiący podziękował referującemu za przedstawienie tematu i udzielanie odpowiedzi na zadawane pytania.

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił trzydziestominutową przerwę (od godz. 11.00 do 11.30).

Po przerwie wznowiono obrady.

#### **Ad 5.**

Sprawozdanie z realizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Miasta Wodzisławia Śląskiego za lata 2009-2010. Zreferował pan T. Dragon Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej.

Naczelnik Wydziału OŚiGK pan T. Dragon powiedział, że ustawa o odpadach zobowiązuje Prezydenta Miasta do przedstawienia Sprawozdania z realizacji planu gospodarki odpadami za okres dwóch lat. W związku z powyższym takie sprawozdanie zostało opracowane. Stwierdził, że system gospodarki odpadami jest bardzo wadliwy i nieszczerly w naszym kraju, czego skutki widać wszędzie w: rowach, lasach. Nadmienił, że również Komisje Rady Miejskiej dostrzegają ten problem bo przynajmniej dwa razy w roku ten temat jest poruszany na Komisjach. Zauważył,



że ciągle zajmowanie się tematem jest efektem tego, iż system nie jest dobry. Poinformował, że 13 maja 2011r. Sejm przyjął ustawę zmieniającą ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, czyli to na co od dłuższego czasu czekali. Stwierdził, że zmiana ustawy doprowadzała do tego, iż gmina przejmuje władztwo nad odpadami, czyli będzie musiała zorganizować wywóz tych odpadów, a mieszkaniec będzie dokonywał opłaty za wywóz odpadów na rzecz Miasta. Natomiast Miasto jako właściciel tych odpadów i środków wpłaconych przez mieszkańca, będzie ponosiło całkowitą odpowiedzialność za usuwanie odpadów komunalnych. Stwierdził, że sprawa może wydawać się prosta, jednak mechanizm jaki tworzy nowa ustawa powinien spowodować, iż mieszkańcom nie będzie opłacało się wyrzucać śmieci do rowów, lasów. Powiedział, że pewnym problemem będzie spalanie odpadów w domowych paleniskach kotłowych. Stwierdził, że na terenie Miasta jest 15 przedsiębiorców, którzy mają uprawnienia do zbierania odpadów od mieszkańców, przy czym 6 z nich wykonuje te czynności w sposób mniejszy lub większy. Nadmienił, że bardzo dobrą rzeczą jest, iż jednostka miejska jaką są SKM obsługuje 74% zabudowy jednorodzinnej w Mieście. Nadmienił, że jeżeli chodzi o zabudowę wielorodzinną, to spółdzielnie mieszkaniowe podpisują odrębne umowy z przedsiębiorstwami wywożącymi odpady. Stwierdził, że jeżeli chodzi o zabudowę jednorodzinna to 82% mieszkańców posiadało na dzień sporządzenia sprawozdania podpisane umowy z przedsiębiorstwami wywożącymi odpady. Zauważył, że ten procent ciągle ulega zmianom, ponieważ systematycznie co miesiąc Wydział otrzymuje meldunki od firm o tym, kto zrezygnował z umowy, czy kto zawiązał umowę i ten ruch jest dosyć duży. Powiedział, że korzystną informacją jest to, iż w roku ubiegłym z wszystkich umów jakie były zawarte, aż 94% zostało zawartych z SKM. Stwierdził, że jeżeli chodzi o ilość zmieszanych odpadów komunalnych, to niestety w tym przypadku jest tendencja malejąca, jednak ma to swoje uzasadnienie, gdyż od 4 lat występuje ciągły spadek zebranych zmieszanych odpadów komunalnych, np. w roku 2007 zebrano 12.600 ton, a w roku 2010 już tylko 10.000 ton. Zauważył, że przyczyną takiego spadku jest prowadzenie selektywnej zbiórki odpadów. Powiedział, że jeżeli chodzi o zbieranie:

- tektury - 4 lata temu zebrano 86 ton w ciągu roku, natomiast w roku 2010 już 186 ton;
- szkła - 4 lata temu zabrano – 200 ton, a w 2010 r. - ponad 400 ton;
- tworzywa sztuczne – ilość zebranych kształtuje się na stałym poziomie i wynosi 136-150 ton/rocznie;
- odpady biodegradowalne – w roku 2010 zebrano 243 tony,
- odpady kompostowane – szacuje się na ponad 300 ton, ponieważ 776 właścicieli nieruchomości deklaruje, że odpady biodegradowalne kompostuje na swojej nieruchomości;
- odpady wielkogabarytowe – 3 lata temu zebrano – ok. 100 ton, w roku 2010 – 153 tony. Firmy do 30 kwietnia każdego roku mają obowiązek przeprowadzenia zbiórki odpadów wielkogabarytowych;
- odpady niebezpieczne – są odbierane w Gminnym punkcie odpadów niebezpiecznych, a w ciągu roku zbieranych jest ok. 9 ton;
- materiały zawierające azbest – miasto prowadzi w tym zakresie dofinansowanie, rocznie z 300 nieruchomości zbierany jest azbest, a w okresie 2003-2008r. Zebrano prawie 400 ton materiałów zawierających azbest, a w ciągu ostatnich 3 lat zebrano 160 ton;
- osady ściekowe – w latach 2009-2010 zebrano 602 tony oraz 501 ton przez Oczyszczalnię Ścieków Karkoszka. Osady ściekowe w części są zagospodarowane poza terenem Miasta.

Powiedział, że pozostałe zadania, które są realizowane na bieżąco co wynika z ich natury i charakteru, to jest edukacja ekologiczna czy też kontrola podmiotów gospodarczych. Nadmienił, że na wniosek członka Zarządu Województwa została przeprowadzona szczegółowa kontrola dwóch firm, które obsługują mieszkańców Miasta. Stwierdził, że kolejna zmiana ustawy o utrzymaniu czystości i porządku skutkuje również zmianami w ustawie o odpadach, a mianowicie zgodnie z jej zapisami plany gospodarowania odpadami zarówno w gminach, jak i powiatach przestaną funkcjonować. Dodał, że również pojawi się szereg sprawozdań, które będą wynikiem

nowych zasad gospodarowania odpadami. Powiedział, że jest przygotowywany przez Wydział OŚiGK nowy plan gospodarowania odpadami, który ma zostać przedstawiony radnym na sesji w miesiącu czerwcu bądź w sierpniu i nie wiadomo, czy będzie podlegał procedurze ze względu na możliwość wejścia w życie nowej ustawy i może zdarzyć się tak, że nie będzie konieczności tworzenia takiego planu. Obecnie można wносить uwagi do treści tego planu. Nadmienił, że nowy plan będzie obejmował również rok 2009, a plany niższego szczebla muszą być zgodne z planami wyższego szczebla czyli z powiatowymi i wojewódzkimi. Nadmienił, że wszystko zostanie wyjaśnione.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma pytania? Nikt takowych nie miał. Stwierdził, że referujący mówił, iż zmniejsza się ilość wywożonych odpadów komunalnych, a według mówiącego spowodowane jest to tym, iż więcej odpadów trafia do kubłów osiedlowych. Dodał, że kiedyś z osiedli wywożono śmieci 2 razy w tygodniu, a teraz już wywóz odbywa się 3 razy w tygodniu. Powiedział, że uzyskał informację ze Starostwa Powiatowego, które prowadzi rejestr kompostowników, iż nikt się u nich nie zarejestrował. Stwierdził, że jeżeli chodzi o odpady azbestowe, to przede wszystkim występują jako poszycia dachowe i dotyczą domków jednorodzinnych, czyli jest to inna część miasta, a budynki wielorodzinne to również inna część miasta.

#### **Ad 6.**

Podjęcie uchwał.

- a) Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej miasta Wodzisławia Śląskiego na 2011 rok. Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji Budżetu i uzyskał opinię pozytywną. Następnie mówiący zwrócił się z prośbą o przyjęcie autopoprawki związanej z faktem przyznania dotacji celowej z budżetu państwa w ramach resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „Maluch” w kwocie 142.922,63 zł na utworzenie 30 osobowego oddziału żłobka poprzez zmianę części pomieszczeń PP nr 18 w Wodzisławiu Śl. Nadmienił, że dotacja obejmuje 50% poniesionych wydatków, natomiast drugie 50% musi w swoim budżecie zabezpieczyć Miasto. W związku z powyższym konieczne jest wprowadzenie zmiany w uchwale polegające na zwiększeniu dochodów w dziale 700- gospodarka mieszkaniowa w kwocie 142.923 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej przystąpił do przegłosowania zgłoszonej autopoprawki.

Rada Miejska wyraziła zgodę na wprowadzenie autopoprawki (ilość głosów: za – 16, przeciw – 0, wstrzymujących – 1, nieobecni na sali – M. Ganita, R. Szamatowicz, J. Zemło).

**Uchwała nr IX/71/11** w sprawie zmiany uchwały budżetowej miasta Wodzisławia Śląskiego na 2011 rok została podjęta (ilość głosów: za – 16, przeciw – 0, wstrzymujących – 1, nieobecni na sali – M. Ganita, R. Szamatowicz, J. Zemło)

- b) Uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Wodzisławiu Śląskim za 2010 rok. Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że zgodnie z art. 18. ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym – rada gminy kontroluje działalność m.in. gminnych jednostek organizacyjnych

i jest zobowiązana w terminie nie później niż 6 miesięcy od dnia bilansowego przyjąć sprawozdanie tych jednostek, jeżeli statut tych jednostek tego wymaga. Stwierdził, że dokonano analizy formalno – prawnej i merytorycznej przedłożonego przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Wodzisławiu Śląskim sprawozdania finansowego za 2010 rok obejmującego: bilans, rachunek zysków i strat, informacje dodatkowe do sprawozdania finansowego za 2010 rok. Dodał, że przedłożone sprawozdanie finansowe przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną spełnia wymogi formalno-prawne określone w ustawie z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości, a pod względem merytorycznym nie stwierdzono nieprawidłowości oraz rozbieżności danych liczbowych wykazanych w poszczególnych elementach sprawozdania finansowego. Powiedział, że bilans na dzień 31.12.2010r. zamyka się kwotą 897.277,66zł. Dodał, że w 2010 rok MiPBP odnotowała stratę, która wyniosła 15.057,61zł. W związku z powyższym mówiący zaproponował przyjęcie sprawozdania.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, na co są przeznaczane środki z amortyzacji?

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz odpowiedział, że przede wszystkim kupowane są książki, czyli w 100% umarza się środki na zakup książek, a nie tak jak jest w innych przedsiębiorstwach na środki trwałe.

Przewodniczący Rady Miejskiej zauważył, że amortyzacja księgowana musi być gdzieś ujęta. Dodał, że tutaj jest amortyzacja w kwocie 3.500 zł. Następnie zapytał, co z tą amortyzacją się dzieje?

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że w tym przypadku jest taka specyfikacja, że ta amortyzacja jest księgowana jednorazowo w koszty.

Nikt więcej nie miał pytań.

**Uchwała nr IX/72/11** w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Wodzisławiu Śląskim za 2010 rok została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 18, nieobecni na sali – M. Ganita, R. Szamatowicz).

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz nadmienił, że to sprawozdanie było przedmiotem obrad Komisji Oświaty(...) oraz Komisji Budżetu i uzyskało pozytywne opinie.

- c) Uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Muzeum w Wodzisławiu Śląskim za 2010 rok. Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że bilans na dzień 31.12.2010r. zamyka się kwotą 126.295,43zł. Dodał, że Muzeum zamknęło rok 2010 zyskiem w wysokości 32.023,82 zł. W związku z powyższym mówiący zaproponował przyjęcie sprawozdania.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywne opinie: Komisji Oświaty(...) oraz Komisji Budżetu.

Nikt nie miał pytań.

**Uchwała nr IX/73/11** w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Muzeum w Wodzisławiu Śląskim za 2010 rok została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 18, nieobecni na sali – M. Ganita, R. Szamatowicz).

- d) Uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Wodzisławskiego Ośrodka Rehabilitacji i terapii Dzieci i Młodzieży w Wodzisławiu Śląskim za 2010 rok. Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że podstawowym działaniem WORiT jest ochrona zdrowia w zakresie specjalistycznej opieki zdrowotnej, a odbiorcami świadczeń są dzieci i młodzież zamieszkująca powiaty: wodzisławski, raciborski, rybnicki. Nadmienił, że płatnikiem WORiT w znacznej części jest Śląski oddział NFZ oraz gminy: Kornowac, Krzyżanowice i Gaszowice. Nadmienił, że Gmina Gaszowice z tego tytułu poniosła wydatki w kwocie 482.395,30zł. Powiedział, że bilans na dzień 31.12.2010r. zamyka się kwotą 3.019.689,84zł. Dodał, że w 2010 rok WORiT odnotował zysk w kwocie 2.457,95zł. W związku z powyższym mówiący zaproponował przyjęcie sprawozdania.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywne opinie: Komisji Zdrowia(...) oraz Komisji Budżetu.

**Uchwała nr IX/74/11** w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Wodzisławskiego Ośrodka Rehabilitacji i terapii Dzieci i Młodzieży w Wodzisławiu Śląskim za 2010 rok została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 18, nieobecni na sali – M. Ganita, R. Szamatowicz).

- e) Uchwała w sprawie przyjęcia planu nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opiekunami. Zreferowała pani J. Stolarska Kierownik Biura Kultury, Sportu i Zdrowia.

Kierownik Biura KSiZ pani J. Stolarska powiedziała, że konieczność podjęcia uchwały nakłada na Radę ustawodawca. Nadmieniła, że uchwała musi zawierać szczegółowy plan nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opiekunami.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywne opinie: Komisji Oświaty(...), Komisji Strategii(...) oraz Komisji Budżetu.

Nikt nie miał pytań.

**Uchwała nr IX/75/11** w sprawie przyjęcia planu nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opiekunami została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 18, nieobecni na sali – M. Ganita, R. Szamatowicz).

- f) Uchwała w sprawie utworzenia jednostki budżetowej o nazwie Żłobek Miejski nr 1 w Wodzisławiu Śląskim oraz nadania mu Statutu. Zreferowała pani J. Stolarska Kierownik Biura Kultury, Sportu i Zdrowia.

Kierownik Biura KSiZ pani J. Stolarska powiedziała, że organ tworzący jednostkę budżetową ma obowiązek nadać jej statut. Stwierdziła, że uchwała zawiera statut, który określa: cele, zadania, sposób realizacji zadań, warunki przyjmowania dzieci, opłaty za pobyt i wyżywienie, organizację żłobka, mienie i gospodarkę finansową. Mówiąca poinformowała, że żłobek powstanie z dniem 1 sierpnia 2011 roku, w związku z czym §1 uchwały otrzymuje następujące brzmienie: „Tworzy się z dniem 1 sierpnia 2011 roku jednostkę budżetową o nazwie Żłobek Miejski nr 1 w Wodzisławiu Śląskim, zwany dalej Żłobkiem”. Nadmieniła, że data ta pozwoli na powołanie Dyrektora Żłobka, a Dyrektorowi na utworzenie wszystkich regulaminów, procedur prawnych potrzebnych do funkcjonowania żłobka, jak również pozwoli na zatrudnienie personelu

w odpowiednim czasie i nabór dzieci. Powiedziała, że na Komisjach padła propozycja, aby żłobek został utworzony z dniem 1 października 2011r. i dopiero od tego dnia dzieci mogłyby być przyjmowane do żłobka. Natomiast obecnie gdyby wcześniej został zakończony remont, wtedy będzie istnieć szybsza możliwość przyjęcia dzieci.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywne opinie: Komisji Oświaty(...), Komisji Strategii(...) oraz Komisji Budżetu.

**Uchwała nr IX/76/11** w sprawie utworzenia jednostki budżetowej o nazwie Żłobek Miejski nr 1 w Wodzisławiu Śląskim oraz nadania mu Statutu została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 18, nieobecni na sali – M. Ganita, R. Szamatowicz).

Nie było.

- g) Uchwała w sprawie ustalenia wysokości opłaty za wpis do rejestru żłobków i klubów dziecięcych. Zreferowała pani J. Stolarska Kierownik Biura Kultury, Sportu i Zdrowia.

Kierownik Biura KSiZ pani J. Stolarska powiedziała, że uchwalenie takiej uchwały nakłada na organ stanowiący ustawodawca. Stwierdziła, że w uchwale musi być podana konkretna kwota jaką ustala Rada Miejska za wpis do rejestru żłobków i klubów dziecięcych prowadzących działalność na terenie miasta Wodzisławia Śl. Poinformowała, że zgodnie z ustawą kwota ta a nie może być wyższa niż 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę co stanowi 693 zł. Powiedziała, że w uchwale proponuje się kwotę w wysokości 300 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywne opinie: Komisji Oświaty(...), Komisji Strategii(...) oraz Komisji Budżetu.

**Uchwała nr IX/77/11** w sprawie ustalenia wysokości opłaty za wpis do rejestru żłobków i klubów dziecięcych została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 18, nieobecni na sali – M. Ganita, R. Szamatowicz).

- h) Uchwała w sprawie ustalenia wysokości opłaty za pobyt dziecka w Żłobku Miejskim nr 1, wysokości dodatkowej opłaty za wydłużony, na wniosek rodzica/opiekuna prawnego dziecka, wymiar opieki nad dzieckiem w żłobku, maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie oraz określenie warunków częściowego zwolnienia od ponoszenia opłat. Zreferowała pani J. Stolarska Kierownik Biura Kultury, Sportu i Zdrowia.

Kierownik Biura KSiZ pani J. Stolarska powiedziała, że uchwała ta reguluje kwoty jakie będą pobierane od rodziców bądź też opiekunów prawnych za pobyt dziecka w żłobku. Nadmieniła, że w §1 ust. 4 określa się za wydłużony na wniosek rodzica bądź opiekuna wymiar opieki opłatę dodatkową w wysokości 25 zł za każdą rozpoczętą godzinę. Powiedziała, że zgodnie z ustawą dziecko w żłobku może być maksimum 10 godzin, a każda dodatkowa godzina jest płatna.

Przewodniczący Rady Miejskiej otworzył dyskusję.

Radny J. Zemło powiedział, że już na Komisji wnioskował, aby w §1 ust. 1 w tabeli w pozycji pierwszej dochód netto na członka rodziny do 700 zł, aby wysokość stałej opłaty miesięcznej była niższa niż proponowane 300 zł. Stwierdził, że ta kwota nie jest pełną kwotą pobytu dziecka w przedszkolu, gdyż są jeszcze koszty związane z wyżywieniem, nie ma w tych kwotach odniesienia do samotnych matek albo do innych osób, które zarabiają mniej. Zauważył, że gminy sąsiednie mają mniejsze opłaty np. Jastrzębie Zdr. - 240 zł z wyżywieniem. Dodał, że faktycznie

są gminy, które mają większe koszty, natomiast są i takie które mają opłaty w wysokości 100 zł. W związku z powyższym zaproponował, aby najniższą opłatą była kwota 200 zł. Nadmieniał, że pozostałe opłaty nie budzą wątpliwości. Powiedział, że może zdarzyć się tak, iż matka samotnie wychowująca dziecko będzie miała miesięczne wynagrodzenie 700 zł, a pomimo to nie będzie miała innego wyjścia jak umieścić dziecko w żłobku. Mówiący złożył wniosek formalny, aby w tabeli w §1 najniższa opłata wyniosła 200 zł.

Radny R. Zalewski w nawiązaniu do wniosku złożonego przez radnego J. Zemło powiedział, że chciałby pójść jeszcze troszeczkę dalej, gdyż np. w Warszawie opłata miesięczna za pobyt dziecka w żłobku wynosi powyżej 300 zł. Stwierdził, że w Wodzisławiu nie mieszkają ludzie tak zamożni jak w Warszawie. W związku z powyższym można sobie wyobrazić, gdzie w rodzinie, w której jest jedno dziecko i dwoje osób dorosłych, a dochód na osobę wynosi 700 zł czyli na całą rodzinę jest ok. 2200 zł a z tego trzeba zapłacić czynsz, światło, wodę itd. Stwierdził, że w przypadku płatności za żłobek 400 zł, plus 100 zł za wyżywienie, to w sumie opłata za żłobek wyniesie 500 zł, czyli jest to bardzo duża kwota. Dlatego też, zaproponował, aby ten wniosek rozszerzyć i tę samą opłatę wprowadzić w pkt. 2 tabeli.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy to jest oddzielny wniosek?

Radny R. Zalewski stwierdził, że jest to wniosek pogłębiający.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik powiedział, że chciałby podać kilka argumentów za tym, aby zachować kwoty proponowane w uchwale. Stwierdził, że jeżeli chodzi o podniesioną kwestię opłat w Warszawie, to pozwolił sobie ściągnąć tabelę opłaty i biorąc pod uwagę, iż mają najniższy dochód 700 zł brutto, a wiadomo, iż takich dochodów w Warszawie nie ma i dlatego też mogli dla najniższego wynagrodzenia przyjąć niską opłatę miesięczną. Powiedział, że jednak biorąc pod uwagę rosnące koszty wszystkich opłat, to w Warszawie opłata za żłobek przy trzeciej drabince wynosi już 600 zł, a przy czwartej 860 zł, więc te drabinki bardzo szybko rosną. Stwierdził, że do żłobka są posyłane dzieci, których oboje rodziców pracuje, a więc mają stałe zarobki. Powiedział, że miesięczne utrzymanie tego żłobka wynosi 28.939,46 zł, a składa się na to: opłaty dla personelu (dyrektor, opiekunka na 8 dzieciaków, pielęgniarka, księgowa na 1/3 etatu, placowa na 1/3 etatu, pokojowa i kucharka) – które sięgają 16.940 zł oraz inne opłaty, które trzeba ponieść. Powiedział, że patrząc na rok budżetowy, to jest bardzo istotne co nas w przyszłym roku czeka, gdyż trzeba patrzeć na kwoty, które w budżecie trzeba zagwarantować. Stwierdził, że utrzymując, że średnia opłata wynosi 400 zł, to wtedy utrzymania w przyszłym roku będzie kosztować 347.273,52 zł i jest to liczone bez wysługi lat, gdyż nie wiadomo jacy pracownicy zostaną zatrudnieni i jakie wysługi będą mieli, a co się z tym wiąże jakie środki trzeba będzie im wypłacić. Zauważył, że przyjmując 400 zł jako średnią opłatę, to wpływa od rodziców ok. 144 tys. zł, czyli budżet Miasta będzie to kosztowało ok. 203.273 zł. Dodał, że biorąc pod uwagę kwotę 200 zł, to dodatkowo budżet Miasta musiałby dopłacić jeszcze ok. 72 tys. zł. W związku z powyższym proponując takie zmiany panowie Radni musieliby wskazać źródło finansowania tego, gdyż w budżecie są zagwarantowane kwoty zgodnie z zaproponowanymi w projekcie uchwały opłatami. Mówiący poprosił o utrzymanie tych zaproponowanych w uchwale opłat.

Radny R. Zalewski powiedział, że jeżeli chodzi o Warszawę, to nie do końca jest tak, bo te stawki są tam różne, gdyż jest tam podział również na dzielnice. Stwierdził, że w Raciborzu opłata za żłobek wynosi 150 zł i tam nie ma żadnych widełek. Natomiast jeżeli chodzi o dwie osoby pracujące tam, to faktycznie może być tam, że te dwie osoby zarobią w sumie 2200 zł, więc ta opłata byłaby bardzo duża. Stwierdził, że jeszcze niedawno wszyscy dyskutowali na temat zamykania szkół i przedszkoli, a jedną z głównych przyczyn było to, że nie ma dzieci. W związku

z powyższym co Miasto chce zrobić, aby tych dzieci było więcej, jak zachęcić rodziców skoro trzeba zapłacić najpierw tak dużo za żłobek, a później za przedszkole. Jaką Miasto chce stosować politykę prorodziną. Stwierdził, że faktycznie żłobka nie było wcześniej i teraz jest to krok do przodu, ale może nie ustalać takich zaproponowanych w uchwale kwot. Powiedział, że jeżeli chodzi o kwestię poruszoną przez Pana Prezydenta skąd wziąć pieniądze na utrzymanie żłobka, to przecież mieszkańcy płacą podatki i może chociaż w części, można w ten sposób zwrócić je mieszkańcom. Natomiast jeżeli chodzi o konkretne źródło, to może należy zaoszczędzić na administracji, gdyż w tym zakresie jest jeszcze wiele do zrobienia.

Prezydent Miasta pan M. Kieca stwierdził, że radni zgłosili wnioski, sam mówiący mógłby podać dalej idący postulat np. wprowadzić opłatę 50 zł a żłobek stworzyć na 200 dzieci. Dodał, że czegoś takiego nie zgłosi, gdyż wtedy musiałby podać konkretne źródło finansowania i nie mogłoby to być z podatków oraz z żadnych oszczędności. Stwierdził, że jeżeli radny R. Zalewski stawia wniosek, aby sfinansować to z podatków lub z oszczędności w administracji, to należy złożyć odpowiedni wniosek budżetowy wskazując rozdział i paragraf, z którego środki mają być zdjęte lub podniesione o min. 70 tys. zł.

Radny R. Zalewski stwierdził, że to przedmówca jest Prezydentem i to on jest od tego, aby to wskazać. Natomiast mieszkańcy płacą podatki i to nie są pieniądze Urzędu Miasta, gdyż to są pieniądze wszystkich mieszkańców. Zauważył, że to w ogóle nie jest populizm, bo skoro w Raciborzu za żłobek płaci się 150 zł, to nie jest tak, że tam mieszkają populiści.

Radny I. Skupień zwrócił uwagę, że m.in. to radny R. Zalewski uchwalał budżet, a według niego takim papierkiem lakmusowym obrazującym, czy dany radny jest wiarygodny, czy jest odpowiedzialny za ten budżet, to jest zgłaszanie wniosków dotyczących kwestii budżetowych. Stwierdził, że zgłaszając konkretne kwestie budżetowe, gdzie podaje się konkretne źródło finansowania świadczą o tym, iż radny podejmuje odpowiedzialność za te ewentualne przesunięcia. Powiedział, że jeżeli radny takiego źródła nie wskazuje to przypuszcza, iż działania radnego to po prostu wesoły drybling, ku ucieście publiki i własnych wyborców, wpływający na uzyskanie taniej popularności.

Radny R. Zalewski poprosił, aby radny I. Skupień wskazał mu w uzasadnieniu do projektu tej uchwały, gdzie zapisane są propozycje dotyczące sfinansowania żłobka. Powiedział, że w tej chwili głośuje się nad konkretną uchwałą, a od wskazywania propozycji jest Prezydent Miasta i poprosił, aby mu nie mówić, iż to on ma wskazywać.

Radny J. Wyleżych stwierdził, że zostały złożone dwa wnioski formalne i nie zostaje nic tylko je przegłosować. Natomiast jeżeli ktoś chce się czepiać ewentualnych kwot, to musi wrócić do kosztów, gdyż ktoś miał podstawę do tego, aby zaproponować taki pułap. Stwierdził, że nie można powiedzieć, iż koszty utrzymania obiektu w jednym Mieście w różnych dzielnicach będą takie same, gdyż na pewno tak nie będzie. W związku z powyższym jeżeli ktoś przygotował ten materiał, to miał to wszystko na względzie. Stwierdził, że przecież już koszty utrzymania nieruchomości w danym mieście będą inne, a tym bardziej w innych Miastach. Powiedział, że przecież były przykłady kiedy były te same szkoły, a koszty utrzymania były różne. W związku z powyższym te wszystkie kwoty wynikają z jakiegoś przeliczenia. Mówiący poprosił o przejście do głosowania nad złożonymi wnioskami, a dalej idącym wnioskiem jest wniosek złożony przez radnego R. Zalewskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że z wypowiedzi pan E. Ogrodnika wynika, że ma zostać zatrudniony 11 osobowy personel na 30 dzieci, a jak było mówione

mają tam być zatrudnione osoby na 1/3 etatu, to w przeliczeniu ok. 9,5 etatu na 30 dzieci. Następnie przystąpił do przegłosowania wniosku dalej idącego złożonego przez radnego R. Zalewskiego, aby wysokość stałej opłaty za pobyt dziecka w żłobku wynosiła 200 zł w przypadku gdy dochód netto na członka rodziny wynosi od 700 zł oraz od 700.01 zł do 1300 zł.

Rada Miejska nie przychyliła się do wniosku radnego R. Zalewskiego (ilość głosów: za – 2, przeciw – 15, wstrzymujących – 1, nieobecni na sali – M. Ganita, R. Szamatowicz).

**Uchwała nr IX/78/11** w sprawie ustalenia wysokości opłaty za pobyt dziecka w Żłobku Miejskim nr 1, wysokości dodatkowej opłaty za wydłużony, na wniosek rodzica/opiekuna prawnego dziecka, wymiar opieki nad dzieckiem w żłobku, maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie oraz określenie warunków częściowego zwolnienia od ponoszenia opłat została podjęta (ilość głosów: za – 15, przeciw – 2, wstrzymujących – 1, nieobecni na sali – M. Ganita, R. Szamatowicz).

- i) Uchwała w sprawie wprowadzenia zmian w „Wieloletnim programie gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta Wodzisławia Śląskiego na lata 2010-2014” Zreferował pan D. Szymczak I Z-ca PM.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad: Komisji Prawa(...) oraz Komisji Gospodarki Komunalnej(...) na których uzyskał pozytywne opinie.

I Z-ca PM pan D. Szymczak powiedział, że chodzi o jednoznaczne rozwiązanie zapisów Programu, gdyż każdego roku zdarza się taka sytuacja, iż ze względów proceduralnych mieszkańcy, którzy złożyli wniosek o wykup mieszkania komunalnego wnioskuje o przesunięcie terminu wykupu na rok kolejny. Powiedział, że właśnie chciano by uregulować te kwestie w sposób jednoznaczny, aby Prezydent Miasta miał tego typu uprawnienia i możliwość przesunięcia niewykorzystanego limitu jednego roku na następny rok.

Nikt nie miał pytań.

**Uchwała nr IX/79/11** w sprawie wprowadzenia zmian w „Wieloletnim programie gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta Wodzisławia Śląskiego na lata 2010-2014” została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 18, nieobecni na sali – M. Ganita, R. Szamatowicz).

- j) Uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania. Zreferowała pani A. Łasocha Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Dyrektor MOPS pani A. Łasocha powiedziała, że została już podjęta uchwała w tej sprawie 30.03.2011r. i wtedy też do uchwały wprowadzono autopoprawkę, która miała na celu udostępnienie większej ilości specjalistów, możliwość brania udziału w grupach roboczych. Poinformowała, że Nadzór Prawny Wojewody Śląskiego uznał, że w ten sposób przekraczane są kompetencje, dlatego iż budowa i funkcjonowanie grup roboczych jest określone w ustawie i leży w gestii już samego zespołu interdyscyplinarnego. W związku z powyższym zaproponowano, aby Rada wprowadziła zmianę do tej uchwały polegającą na wykreśleniu §5, co pozwoli na szybsze opublikowanie uchwały dotyczącej funkcjonowania zespołu interdyscyplinarnego.

Nikt nie miał pytań.



**Uchwała nr IX/80/11** w sprawie zmiany uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 18, nieobecnych na sali – M. Ganita, R. Szamatowicz).

- k) Uchwała w sprawie przystąpienia do realizacji projektu pt. „Przyjaźń nie zna granic – rozwój współpracy w zakresie sportu i kultury miast partnerskich Wodzisław Śląski – Karvina” oraz udzielenia pełnomocnictwa Prezydentowi Miasta Wodzisławia Śląskiego do zatwierdzenia projektów współfinansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013. Zreferowała pani J. Kubala-Grześ Kierownik Biura Funduszy Europejskich.

Kierownik Biura FE pani J. Kubala-Grześ powiedziała, że konieczność podjęcia uchwały jest spowodowana składaniem dokumentacji aplikacyjnej. Nadmieniła, że wniosek o dofinansowanie składa się do 15 czerwca br. Stwierdziła, że przedmiotem projektu jest zacieśnienie współpracy w zakresie kultury i sportu pomiędzy Polskim Związkiem Kulturalno-Oświatowym w Karwinie a miastem Wodzisław Śl., w szczególności SP nr 21. Dodała, że efektem tej współpracy będzie po stronie czeskiej modernizacja domów współpracy, tj. Domu Kulturalno-Oświatowego w Karwinie oraz boiska w Wodzisławiu Śl. Powiedziała, że to są główne działania, natomiast pozostałe to są działania tzw. miękkie w obszarze kultury czyli wymiana uczniowska, wymiana kulturalno-sportowa.

Radny M. Balcer zauważył, że na Wilchwach jest zorganizowana grupa małych szachistów, którzy współpracują z Karwiną. W związku z powyższym poprosił, aby i im udzielić pomocy.

Kierownik Biura FE pani J. Kubala-Grześ zachęciła do współpracy i zaprosiła do Biura Funduszy Europejskich.

Radny R. Zalewski zauważył, że Miasto poniesie wydatki w kwocie ok. 100 tys. zł. W związku z powyższym zapytał, co Miasto zyska wydatkując te 100 tys. zł ?

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, jaka jest wartość całego projektu?

Kierownik Biura FE pani J. Kubala-Grześ powiedziała, że nie ma jeszcze ostatecznej wersji budżetu tego projektu, a przypuszczalna kwota to ok. 1.400.000 zł, przy czym partner czeski posiada do dyspozycji 700 tys. zł, a partner polski 700 tys. zł. Stwierdziła, że dofinansowanie ma wynosić 85%, tj. ok. 595 tys. zł po naszej stronie, a wkład własny ok. 105 tys. zł. Powiedziała, że efektem tego projektu jest remont – modernizacja boiska przy SP nr 21 plus szereg spotkań, imprez, wymiana kulturalno-sportowa pomiędzy Wodzisławiem a partnerem czeskim czyli Związkiem Kulturalno-Oświatowym w Karwinie. Zauważyła, że w ramach tej współpracy również będzie istniała możliwość wymiany pomiędzy klubem szachistów, a podobnym klubem w Karwinie.

Radna M. Żebrak zwróciła uwagę, że klub szachowy już w zeszłym roku starał się o dotację i otrzymał środki. Dodała, że w tym roku również przygotowują się na pozyskanie środków ale już z innej puli

Radna T. Rybka zapytała, z czego zostały wzięte środki w wysokości 105 tys. zł na realizację

projektu ?

Kierownik Biura FE pani J. Kubala-Grześ powiedziała, że z informacji, które zostały jej przekazane do sporządzenia wniosku o dofinansowanie wynika, iż wymagany wkład własny w wysokości 100 tys. zł jest zabezpieczony z budżetu Rady Dzielnicy Radlin II, jak również z własnych środków szkoły, gdyż jest to pomysł szkoły.

Radna T. Rybka powiedziała, że nie dopatrzyła się tego, gdyż nie otrzymała szczegółowego budżetu Rady Dzielnicy. Zapytała, ile tych środków zostało wziętych ze środków Rady Dzielnicy, a ile ze szkoły?

I Z-ca PM pan E. Ogrodnik powiedział, że w tej chwili złożenie wniosku wymaga jedynie oświadczenia o zabezpieczeniu środków na moment podpisania dotacji. Natomiast dzielnica uznała ten projekt za priorytetowy, ponieważ jest związany z SP nr 21 oraz tamtejszym boiskiem szkolnym, które jest wyłączone od ponad 3 lat z użytkowania. Stwierdził, że udział w tym projekcie daje jedyną możliwość uzyskania środków inwestycyjnych na wykonanie tego boiska. W związku z powyższym Rada Dzielnicy zabezpieczyła w tegorocznym budżecie środki przeznaczone na remont boiska, o ile dobrze pamięta w kwocie ok. 120 tys. zł. Dodał, że Rada Dzielnicy również zadeklarowała wolę przekazania kolejnych kwot, oczywiście w rozsądnych granicach i po uprzednim przedyskutowaniu danych kwestii na Radzie Dzielnicy.

Kierownik Biura FE pani J. Kubala-Grześ powiedziała, że w tym roku składany jest wniosek o dofinansowanie, natomiast realizacja nastąpi dopiero w przyszłym roku. W związku z powyższym zabezpieczenie środków w budżecie będzie obligatoryjne dopiero w przyszłym roku.

Nikt więcej nie miał pytań.

**Uchwała nr IX/81/11** w sprawie przystąpienia do realizacji projektu pt. „Przyjaźń nie zna granic – rozwój współpracy w zakresie sportu i kultury miast partnerskich Wodzisław Śląski – Karvina” oraz udzielenia pełnomocnictwa Prezydentowi Miasta Wodzisławia Śląskiego do zatwierdzenia projektów współfinansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013 (ilość głosów: za – 17, przeciw – 0, wstrzymujących – 1, nieobecni na sali – M. Ganita, R. Szamtowicz).

#### **Ad 7.**

Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła się w dniu 28 kwietnia 2011 roku.

Radny R. Zalewski zauważył, że na stronie 26 w jego wypowiedzi jest napisane „miasta socjalne”, a powinno być „mieszkania socjalne”.

Nikt więcej nie miał uwag.

Protokół z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła się w dniu 28 kwietnia 2011 roku został jednogłośnie przyjęty (ilość głosów: za – 18, nieobecni na sali – M. Ganita, R. Szamtowicz).

#### **Ad 8.**

Odpowiedzi Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego na pytania zadane w punkcie 3 porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że radnym zostaną rozdane sprawozdania finansowe miasta za rok 2010, w związku z tym poprosił, aby zapoznać się z ww. materiałami. Powiedział, że w dniu 17 czerwca 2011 r. odbędzie się Uroczysta Sesja z okazji Dni Wodzisławia Śl. Dodał, że w posiedzeniu Uroczystej Sesji Rady Miejskiej wezmą udział wszystkie delegacje zagraniczne, które zostały zaproszone na Dni Wodzisławia Śląskiego, co pozwoli wyjaśnić niejednokrotnie poruszane na tej sali tematy związane z korzyściami płynącymi ze współpracy z miastami partnerskimi. Poinformował, że Uroczysta Sesja odbędzie się 17 czerwca br. prawdopodobnie o godz. 15 w Urzędzie Stanu Cywilnego. Nadmienił, że posiedzenie sesji Rady Miejskiej w miesiącu czerwcu odbędzie się 30 czerwca br. o godz. 9.00. Poprosił, aby radni zastanowili się nad stałym terminem posiedzeń sesji Rady Miejskiej, aby w miesiącu czerwcu na posiedzeniu Rady Miejskiej ustalić konkretny termin. Poinformował, że wpłynęło pismo I Wicewojewody w sprawie procesu repatriacji, z treścią którego można zapoznać się w Biurze Rady Miejskiej. Mówiący powiedział, że skierował pismo do Klubu radnych Polska Jest Najważniejsza w sprawie wskazania przedstawiciela ww. Klubu do Komisji Rewizyjnej Miasta Wodzisławia Śląskiego. Dodał, że Klub PJN odpisał, iż na razie nie będzie korzystać z tego przywileju. Zauważył, że wpłynęło do niego pismo radnego M. Balcera informujące o wystąpieniu z dniem dzisiejszym z Klubu radnych PJN. Poinformował, że jeżeli chodzi o zapytanie radnego R. Zalewskiego odnośnie udostępniania protokołów z Komisji Rady Miejskiej powiedział, że paragraf 110 Statutu Miasta mówi, iż „Dokumenty z zakresu działania Rady i Komisji udostępnia się w Biurze Rady Miejskiej (...)” w związku z tym do czasu zmiany Statutu Miasta ww. zapis należy przestrzegać. Dodał, że zmiana Statutu Miasta nastąpi najpóźniej w miesiącu wrześniu i wtedy też nie będzie problemu z udostępnianiem protokołów w formie elektronicznej.

Radny M. Balcer powiedział, że odnosząc się do złożonej przez siebie informacji o wystąpieniu z Klubu PJN zauważył, iż jest człowiekiem neutralnym, wolnym i pracuje dla podatnika i dla miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że prawdopodobnie w miesiącu sierpniu przekaże radnym - do zapoznania się - zmiany do Statutu Miasta Wodzisławia Śląskiego opracowane przez zespół do spraw Statutu Miasta, a w miesiącu wrześniu na sesji Statut zostanie przyjęty przez Radę Miejską. Poprosił Prezydenta Miasta pana M. Kieczę o udzielenie odpowiedzi na pytania zadane w punkcie 3 porządku obrad.

Prezydent Miasta pan M. Kieca w odpowiedzi na pytanie radnego J. Zemło odnośnie zakresu spraw związanych z postępowaniem dotyczącym ul. Rolniczej powiedział, że w przekazywanej radnym informacji Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego na temat działań podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej w danym okresie, o którą pyta radny, nie ma, ponieważ ww. informacja Prezydenta Miasta składana jest zgodnie z drukiem, jaki radni otrzymują od 1990 roku. Dodał, że w ww. informacji ujęte są sprawy, do których Prezydent Miasta wydał zarządzenia, a także projekty uchwał skierowane przez Prezydenta Miasta na sesję Rady Miejskiej. Zauważył, że ww. informacja nie zawiera spraw, które są w toku, gdyż wtedy ta informacja zawierałaby każdorazowo kilka tysięcy punktów miesięcznie.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytanie radnego J. Zemło w sprawie ul. Rolniczej powiedział, że dla Prezydenta Miasta jest wiążące stanowisko jakie wpłynie

od mieszkańców tej ulicy. Dodał, że mieszkańcy otrzymali konkretną propozycję rozwiązania problemu i jeżeli nie zgodzą się to przyjęte zostanie stanowisko, które zostało wyznaczone w korespondencji do dnia 10 czerwca br. Zauważył, że w tym interesie prawnym powinni występować przede wszystkim mieszkańcy ww. ulicy, w związku z tym oczekuje się na ich stanowisko i dopiero wtedy będzie można podejmować jakiegokolwiek dalsze rozmowy, czy negocjacje. W odpowiedzi na pytanie odnośnie parkingu przy ul. Paderewskiego i kwestii prowadzonych negocjacji, czy rozmów z panią Przygodą powiedział, że o ile dobrze pamięta już informował zarówno na komisjach jak i na sesjach jaki jest stan zaawansowania tych ustaleń. Nadmieniał, że nie wyobraża sobie, aby na bieżąco informować o stanie tych ustaleń przy tak skomplikowanej sprawie. Zauważył, iż jedyną formą, jaką można przyjąć, to taką, że radny będzie bezpośrednio kontaktować się z nim, bądź z wydziałem prowadzącym daną sprawę. Dodał, że wiadomo mu również, iż podczas dzisiejszej przerwy w obradach sesji radny J. Zemło był bezpośrednio w wydziale, w związku z tym zapytał, czy może przyjąć, iż pytania zadane przez radnego w tej chwili są nieaktualne, gdyż uzyskał już na nie odpowiedzi w wydziale?

Radny J. Zemło poprosił, aby I Zastępca PM pan D. Szymczak kontynuował odpowiedzi na pytania przez niego zadane.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak powiedział, że pan radny J. Zemło i radny J. Czyżak uczestniczyli w rozmowach w terenie bezpośrednio z panią Przygodą i wiadomo, jakie mniej więcej były oczekiwania bądź preferencje tej Pani jeżeli chodzi o transakcję zamienną. Dodał, że przygotowano propozycję ok. 8-9 działek na terenie miasta. Zauważył, że bardzo atrakcyjna lokalizacja działki jest za biblioteką przy ul. 26 Marca poniżej SP nr 3, zarówno o charakterze mieszkaniowym, mieszkaniowo-usługowym, jak i usługowym. Powiedział, że ww. działka może być z punktu widzenia układu rodzinnego dla pani Przygody interesująca. Zauważył, że decyzja w tej sprawie będzie podejmowana nie tylko przez panią Przygodę, ale także jej syna. Powiedział, że decyzja zostanie podjęta, kiedy syn wróci do miasta, gdyż w chwili obecnej w mieście go nie ma. Mówiący poprosił radnego, aby pytania kierować bezpośrednio do niego i też wtedy będzie na bieżąco udzielał odpowiedzi. Powiedział, że w kwestii przesunięcia kapliczki, o ile dobrze pamięta 09 maja br. odbyło się posiedzenie Rady Dzielnicy z udziałem mieszkańców, ale i także radnego poświęcone głównie spółce wodnej. Dodał, że na tym spotkaniu była także możliwość zadania pytań na temat sprawy przesunięcia kapliczki. Zauważył, że pan Twardzik, który najbardziej interesował się powyższą sprawą rozmawiał z nim po oficjalnej części spotkania, w związku z tym trudno powiedzieć, aby ta osoba była niedoinformowana. W dniu 09 maja br. Prezydent Miasta podpisał umowę z projektantem na opracowanie dokumentacji przeniesienia tej kapliczki. Umowa jest etapowa ze względu na to, iż wszystko zależy od zgody Konserwatora na przeniesienie kapliczki w wariantcie rozbiórki i postawienia jej na nowo. Zauważył, że umowa przewiduje wykonanie dokumentacji projektowej do 30 września br. i daje ustawowy termin 65 dni na uzyskanie pozwolenia na budowę. Poinformował, że równolegle złożono w Starostwie Powiatowym wniosek o wycinkę drzewa, które koliduje z planowaną inwestycją. Mówiący powiedział, że w odpowiedzi na pytanie:

- Przewodniczącej Zarządu Dzielnicy Jedłownik Osiedle pani H. Osińskiej i Przewodniczącego Zarządu Dzielnicy Jedłownik-Turyczka-Karkoszka pana S. Grzybacza odnośnie harmonogramu remontów cząstkowych dróg powiedział, że ww. harmonogram był prezentowany na dwóch komisjach w tym miesiącu. Podkreślił, że roboty cząstkowe rozpoczęły się, kiedy zaczęły pracować otaczarnie, czyli od 25 marca br. Zauważył, że dotychczas zabudowano ok. 200 ton asfaltu, także to tempo jest dosyć duże, natomiast decyzja o zakupie frezarki – o której również mówiono na komisjach w tym miesiącu – była podyktowana tym, aby przyspieszyć remonty cząstkowe. Dodał, że przy sprzęcie, który aktualnie znajduje się na terenie Służb Komunalnych Miasta remonty cząstkowe

zostaną zakończone ok. połowy września, natomiast posiadanie frezarki pozwoli zakończyć te remonty do końca miesiąca lipca. Zauważył, że w informacji na powyższy temat kierowanej na komisje, były opisane terminy na podstawie pewnych założeń w szczególności wydajności pracy frezarki. Nadmienił, że wtedy tempo realizacji byłoby nieporównywalne, aczkolwiek przy układaniu masy to tempo będzie ograniczać obłożenie działu drogowego. Nadmienił, że wspólną decyzją od 2 lat zatrudnienie w dziale Drogowym Służb Komunalnych Miasta było ograniczane przy istniejącej obsadzie ok. 8-10 osób. Poinformował, że harmonogram jest harmonogramem realnym zakończenia robót częściowych do końca lipca br.

- radnej T. Rybki w sprawie kursu 207 powiedział, że na komisji poinformował, jakie są możliwości i perspektywy przy istniejącym budżetowaniu na dotacje do MZK, aby utrzymać pewien zakres komunikacji we wszystkich dzielnicach i propozycja była daleko idąca, ale racjonalna. Zauważył, że linie 207 i 208 obsługiwały zarówno Osiedle Piastów, Dąbrówki jak i drugą odnogę pętli, czyli całe Wilchwy. Nadmienił, że te linie biegły dwukierunkowo i tutaj MZK - mając informacje o obniżonym poziomie dotacji ze strony miasta - przygotowało propozycję całkowitego wyłączenia linii 207. Po rozmowach, które były prowadzone z mieszkańcami, na komisjach oraz po spotkaniu z radną padła sugestia, że być może z punktu widzenia nieograniczania maksymalnie komfortu podróży i dostępu komunikacji byłoby bardziej sensowne opracowanie wariantu ograniczania częstotliwości kursowania na linii 207 i 208, ale z zachowaniem również w części linii 207. Zauważył, że na taką propozycję ze strony MZK się oczekuje i powinna takowa informacja wpłynąć w dniu dzisiejszym. Powiedział, że można jeszcze przedyskutować powyższą sprawę, w związku z powyższym radna może się do niego zgłosić.

Dyrektor SKM pan J. Szkolnicki w odpowiedzi na pytanie Przewodniczącego Zarządu Dzielnicy Jedłonik-Turzyczka-Karkoszka pana S. Grzybacza odnośnie harmonogramu koszenia poboczy powiedział, że takowy harmonogram jest co roku przygotowywany. Dodał, że nie jest to harmonogram czasowy, gdyż koszenie poboczy odbywa się nieraz akcyjnie ze względu na konieczność uporządkowania dróg na terenie dzielnic miasta ze względu na organizowane imprezy. Poinformował, że na dzień dzisiejszy były już wykonywane roboty na terenie dzielnicy Wilchwy; fragment ul. Radlińskiej; rów na ul. Wałowej, ul. Matuszczyka, ul. Leszka i ul. Mieszka. Nadmienił, że kosiarka do poboczy na ten moment stoi i jest zdefektowana. Zauważył, że część do tej kosiarki jest sprowadzana z Włoch i być może zostanie dostarczona w tym tygodniu.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że pytania zadane przez radnego A. Króliczka nie dotyczą spraw będących w kompetencji Prezydenta Miasta, a spraw związanych z kompetencjami Starosty Powiatu Wodzisławskiego. Zauważył, że relacje pomiędzy Urzędem Miasta Wodzisławia Śl. a Starostwem Powiatowym są takie, jak pomiędzy każdym organem administracji terytorialnej, czyli poprawne. Dodał, że mogą pojawić się różne kwestie, które wymagają rozwiązań poprzedzonych wieloma dyskusjami czy też spotkaniami, ale tak jest w każdej normalnej współpracy pomiędzy organami administracji terytorialnej. Zauważył, że nie jest to odpowiednie miejsce, aby mówić na temat relacji pomiędzy Prezydentem Miasta a Starostą Powiatu Wodzisławskiego. Mówiący powiedział, że z dużą radością przyjął zaproponowaną przez Przewodniczącego Rady Miejskiej propozycję zorganizowania w najbliższym czasie spotkania przedstawicieli radnych Rady Miejskiej z przedstawicielami radnych powiatu wodzisławskiego, którzy reprezentują mieszkańców miasta Wodzisławia Śląskiego w sprawie wspólnych problemów. W związku z tym poprosił, aby radni przygotowali tematy, sprawy, które należy rozwiązać wspólnie z powiatem.

Sekretarz Miasta pan W. Mitko w odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego odnośnie zawieszenia herbu na sali obrad powiedział, iż chce przeprosić za brak godła na sali obrad. Dodał, że jak wiadomo godło zostało wykonane z wełny i oddane do pralni, a jego wyczyszczenie nie było możliwe na dzisiejszą sesję Rady Miejskiej. Zauważył, że jest to jego niedopatrzenie, za co serdecznie przeprasza. Poinformował, że w urzędzie cały czas podejmuje się starania w celu jak najmniejszej ilości drukowania materiałów, co również dotyczy Referatu Biura Rady Miejskiej, aczkolwiek tutaj jest się ostrożnym, gdyż potem słyszy się, że znowu ograniczany jest dostęp do materiałów drukowanych. Stwierdził, że wniosek radnego R. Zalewskiego bardzo mu się podoba, więc od dzisiejszego dnia będzie się jeszcze mniej drukować wszystkich materiałów w związku z tym poprosił radnych, aby materiały przesyłane na komisję używać do zakończenia procedowania danej sprawy. Z kolei pytanie dotyczące zatrudnienia urzędników w wieku emerytalnym w tut. Urzędzie Miasta powiedział, że takowych pracowników nie ma. Dodał, że są zatrudnieni urzędnicy, którzy posiadają uprawnienia emerytalne.

Radny R. Zalewski powiedział, że właśnie chodzi mu o osoby, które takowe uprawnienia posiadają.

Sekretarz Miasta pan W. Mitko powiedział, że w tut. Urzędzie Miasta osób, które posiadają uprawnienia emerytalne jest ich 5. Dodał, że odejście tych osób z pracy jest z wniosku osoby, gdyż nie może to być z wniosku pracodawcy. W odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego odnośnie kosztów wyjazdu do Turcji powiedział, że całkowity koszt zamyka się kwotą 6 827 90 zł, na co składają się: diety, ubezpieczenia i transport. Zauważył, że członkowie delegacji nie mogą zrezygnować z pobrania diety, ale mogą przeznaczyć ją na szczytny cel przez siebie wskazany.

Radny R. Zalewski zapytał, jaka jest kwota diety na osobę?

Sekretarz Miasta pan W. Mitko powiedział, że wyjeżdża 5 osób i ogólna kwota to 1 138 85 zł, w związku z tym dieta na 1 osobę wynosi ponad 200 zł.

Prezydent Miasta pan M. Kieca w odpowiedzi na pytanie radnego M. Balcera w sprawie szkód wyrządzonych przez firmę Vattenfall na jednej z prywatnych posesji, powiedział, że jeżeli radny złożył interpelację w tej sprawie, odpowiedź zostanie przygotowana pisemnie. Z kolei, jeśli chodzi o pytanie dot. strony 2 Informacji Prezydenta Miasta (...) w sprawie przyjęcia zakresu zadań infrastruktury technicznej Rad Dzielnic przeznaczonych do realizacji przez Miasto Wodzisław Śląski w 2011 roku (Dzielnica Wilchwy) zauważył, że wszystkie dzielnice składają do Prezydenta Miasta propozycje zadań z zakresu infrastruktury technicznej, następnie trwa cały okres ich opiniowania, prowadzone są dyskusje, ostatecznie zatwierdza je Prezydent Miasta i przekazuje do Przewodniczącego Rady Miejskiej celem zaopiniowania przez merytoryczne komisje. Następnie po zaopiniowaniu przez merytoryczne komisje Prezydent Miasta Wodzisławia Śląskiego wydaje zarządzenie w ww. sprawie. W odpowiedzi na pytanie Przewodniczącego Zarządu Dzielnicy Stare Miasto pana E. Porwolika odnośnie części nieruchomości gruntowej położonej na Rynku powiedział, że w związku z wnioskiem jednego z restauratorów o wydzierżawienie dodatkowej powierzchni teren zostanie przeznaczony pod ogródek letni.

#### **Ad 9.**

Wolne głosy i wnioski.

Radny J. Zemło powiedział, że w dzielnicy Zawada jest kilkanaście ulic bocznych Młodziejowej i bocznych Paderewskiego w związku z tym jest gorąca prośba mieszkańców, aby na skrzyżowaniu, bądź na wjeździe do tych uliczek zabudować znak z ulicą i numerami domów. Dodał, że w dużej

mierze są to drogi dojazdowe czasami do kilkunastu budynków. Zauważył, że nieraz zdarza się sytuacja, kiedy wjeżdża samochód ciężarowy kilkunastotonowy w inną uliczkę niż powinien i potem na placu u mieszkańców musi zawrócić. Poinformował, że w dzielnicy Zawada w tej chwili jest budowanych dużo nowych budynków. Poprosił, aby podjąć interwencję w tej sprawie. Ponowił wniosek w sprawie zorganizowania wizji lokalnej na ul. bocznej Młodzieżowej obok boiska, aby później z I Zastępcą Prezydenta Miasta panem D. Szymczakiem się nie punktować. Dodał, że tą sprawę zgłaszał już na komisji Gospodarki Komunalnej (...) i informował, że część istniejącej drogi należy do prywatnego właściciela. Wysypano kamień tam, gdzie były ślady wskazujące na przejazdy samochodów, a później okazało się, że wysypano kamień na gruncie prywatnym, a pas drogowy należący do miasta, który jest na ul. bocznej Młodzieżowej w między czasie zdążył zarosnąć krzewami. Powiedział, że nie wini tej, czy poprzedniej władzy, bo wiadomo, że to już jest od kilku czy kilkunastu lat, ale na dzień dzisiejszy taki stan jest na 3 drogach tj. na : ul. Rolniczej, ul. Młodzieżowej i bocznej ul. Hożej na łączniku Hoża-Młodzieżowa. W związku z tym ponownie poprosił o zorganizowanie wizji lokalnej w sprawie ul. Rolniczej. Poinformował, że prosił I Zastępcą Prezydenta Miasta pan D. Szymczaka w obecności radnego J. Czyżaka i Pani Przygoda, aby informować go w sprawie parkingu przy Kościele w dzielnicy Zawada. Dodał, że to na jego wniosek została zorganizowana wizja lokalna przy kościele, a dziś dowiaduje się, że jakieś pisma poszły, a on nic nie otrzymał i czuje się jak ubogi krewny. Zauważył, że któryś raz z rzędu na sesji prosi o informacje, jakie są postępy w tej sprawie. Poinformował, że ustawa o samorządzie gminnym mówi, że „Radny obowiązany jest kierować się dobrem wspólnoty samorządowej gminy. Radny utrzymuje stałą wieź z mieszkańcami oraz ich organizacjami, a w szczególności przyjmuje zgłaszane przez mieszkańców gminy postulaty i przedstawia je organom gminy do rozpatrzenia, nie jest jednak związany instrukcjami wyborców” w związku z tym jeżeli takie sprawy przedstawia i prosi o rozpatrzenie, to chyba nie tylko z grzeczności, ale i z obowiązku należy przekazać radnemu odpowiedź do wiadomości. Z kolei jeżeli chodzi o ul. Rolniczą powiedział, że nie można tych mieszkańców tak zostawić, gdyż 40 lat temu droga miejska nie została zrobiona przez władze gminy, bo to gmina Kokoszyce wykonała. Zauważył, że w latach 70 zabrano mieszkańcom - nie pytając - część ich terenów prywatnych, położono asfalt, a dziś karze się im zapłacić za przeprowadzenie rozdzielania tego gruntu. Mieszkańcy pytają dlaczego na ich gruncie, za który płacą podatki, przebiega droga miejska, przecież są mapki i na tych mapach jest wyraźnie wyznaczona droga miejska. Zauważył, że to nie mieszkańcy są winni, że ktoś na ich terenie położył asfalt, uszczuplono im działki. Powiedział, że jeżeli spojrzaloby się na mapy to przez środek prywatnych działek wykonano drogę. W związku z powyższym poprosił, aby rozpatrzyć jeszcze raz powyższą sprawę.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Stare Miasto pan E. Porwolik powiedział, że na ul. Wałowej 44 stoi pusty budynek, który był zamieszkiwany przez staruszkę. Dodał, że od 1,5 roku budynek jest zamknięty, w związku z tym zapytał, czy Miasto mogłoby odkupić ten budynek od spadkobierców i przy niewielkim nakładzie finansowym zrobić tam 6 mieszkań komunalnych?

Radny R. Zalewski powiedział, że bruk na skrzyżowaniu ul. Kościelnej z ul. Sądową jest w dużej części uszkodzony, w związku z tym poprosił, aby podjąć interwencję w tej sprawie. Zapytał, jakie są plany Miasta jeśli chodzi o zalewisko Sakandrzk? Zauważył, że w tej chwili woda opadła i są tam „marsjańskie widoki”. Mówiący powiedział, że w Statucie Miasta Wodzisławia Śląskiego nie ma zapisu, iż protokoły z sesji umieszcza się na stronie internetowej BiP - a są umieszczane - w związku z tym wydaje mu się, że nieudostępnianie protokołów z komisji w wersji elektronicznej nie jest spowodowane brakiem zapisu w Statucie Miasta. Stwierdził, że nawet bez zmian Statutu Miasta można protokoły z komisji e-mailem przesłać. Zauważył, że wysyłka protokołów w wersji elektronicznej przecież nie wymaga dużego nakładu pracy. Mówiący stwierdził odnosząc

się do stwierdzenia radnego M. Balcera, który powiedział, iż czuję się wolny po złożeniu rezygnacji z bycia członkiem Klubu radnych Polska Jest Najważniejsza poinformował, że nikt radnego nie zmuszał do przystąpienia do ww. Klubu. Dodał, że jest to Klub, w którym każdy może być na zasadzie dobrowolności. Zauważył, iż nie zna powodów rezygnacji radnego z bycia członkiem Klubu PJJN.

Radny E. Chłapek powiedział, że ostatnio w prasie ukazały się informacje, iż Starostwo Powiatowe zawarło umowę z Zakładem Karnym w Jastrzębiu-Szerokiej i na drogach powiatu pojawiają się osadzeni, którzy będą pomagać przy wykonywaniu zadań realizowanych przez Powiatowy Zarząd Dróg. W związku z powyższym zapytał, czy Miasto Wodzisław Śląski nie mogłoby też zawrzeć takiej umowy, aby zasilić Służby Komunalne Miasta, ze względu na braki kadrowe jakie tam występują?

Radny M. Balcer poprosił, aby przyspieszyć realizację pozimowych remontów dróg. Zauważył, że jeszcze nie zostały wykonane roboty z roku poprzedniego na ul. Kolbego, ul. Dolinnej.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że odpowie na pytania, na które w tej chwili jest przygotowany. W odpowiedzi na pytanie:

- radnego J. Zemły, powiedział, że radny w dniu dzisiejszym tyle razy podkreślił nieudolność władzy tej kadencji, iż zastanawia się, czy nie powinien działać na zasadzie nadstaw policzek, zrób i tak dostaniesz w drugi. Zauważył, iż dyskusja nie jest na ten moment i nie w tym punkcie. Dodał, że przyjmuje interwencję w sprawie zabudowy znaków z nazwami bocznych ulic i numerami domów. Stwierdził, że będzie prowadzona rozmowa na temat zorganizowania wizji lokalnych ulic, które radny zgłosił i korespondencji do wiadomości radnego, aby mógł zgodnie z cytowanym zapisem ustawy o samorządzie gminnym wypełniać mandat radnego.
- radnego R. Zalewskiego w sprawie zalewiska Sakandrzkok powiedział, że przedmiotowa sprawa jest w kompetencji I Zastępcy Prezydenta Miasta pan D. Szymczaka, w związku z tym poprosi, aby I Zastępca PM udzielił odpowiedzi w tej sprawie.
- Przewodniczącego Zarządu Dzielnicy Stare Miasto pana E. Porwolika w sprawie zakupu nieruchomości przy ul. Wałowej 44 celem adaptacji budynku na mieszkania komunalne powiedział, że jest to trafny pomysł, ale w budżecie Miasta nie ma środków finansowych na regulacje stanów prawnych, a co dopiero na zakup budynku.
- radnego E. Chłapka w sprawie zawarcia umowy Miasta Wodzisławia Śl. z Zakładem Karnym w Jastrzębiu-Szerokiej w celu zatrudnienia osadzonych do prac wykonywanych przez Służby Komunalne Miasta powiedział, że każdy organ administracji podejmuje w tej kwestii samodzielnie decyzje. Dodał, że rok czy dwa lata temu również Miasto zastanawiało się nad zawarciem takowej umowy, natomiast po przeliczeniu kosztów okazało się, że jest to nieopłacalne.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że w okolicy stacji paliw Statoil i Restauracji MC Donald od kilku tygodni przebywają osoby, które poszukują jakiegoś dochodu i zaczepiają klientów a wręcz ich nagabują. Dodał, że po jakimś czasie udają się w zakrzewiony teren - gdzie miał powstać Statoil - i tam spożywają alkohol. Zauważył, że był świadkiem jak kierownik zmiany stacji paliw Statoil przeganiał te osoby. Poprosił, aby skierować tam patrole Straży Miejskiej, szczególnie wieczorami i coś z tym zrobić - może skierować te osoby na leczenie. W związku z powyższym poprosił, aby podjąć działania w tej sprawie, gdyż takowa sytuacja tworzy okropny wizerunek miasta, a tak być nie może.



Radny M. Ganita powiedział, że wczoraj był świadkiem jak kierownik Mc Donalda przeganiał te osoby. Dodał, że te osoby skierowały się w kierunku Biedronki, Kauflandu, gdzie przebywali około pół godziny i nagabywali każdego kto wchodził i wychodził. Zauważył, że po zamknięciu sklepów udali się w miejsce, o którym mówił Przewodniczący Rady Miejskiej. Zapytał, czy ten teren jest własnością miasta?

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że teren pomiędzy Kauflandem a Biedronką jest terenem prywatnym.

**Ad 10.**

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek 9. sesji został wyczerpany i zamknął obrady o godz. 13.30.

Protokołowała:

W. Kochan – Wydział OR.

Przewodniczący  
Rady Miejskiej  
Wodzisławia Śląskiego  
Jan Grabowiecki